Nr. 278. Wtorek, 3 Grudnia 1895. Rok 85

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Celem uregulowania przywozu świń z Galicyi do Wiednia, Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 13 listopada 1895 r. l. 32.493 zarządziło co następuje:

Przywóz świń z Galicyi na centralną targowicę w Wiedniu, ze względu na pomór u świń i zarazę pyskowo-racicową odtąd odbywać się może jedynie pod następującymi warunkami:

I. Nie wolno wprowadzać świń do Wiednia jedynie z tych powiatów politycznych lub okręgów sądowych w Galicyi, które c. k. Namiestnictwo we Lwowie już uznało jako zamknięte lub zamknie w przyszłości z powodu panującego w tychże pomoru świń.

(Uwaga do I. Obecnie są w Galicyi z powodu pomoru świń zamknięte następujące obszary: cały powiat polityczny Sokal; pow. polit. Jarosław z wyjątkiem okręgu sądowego Pruchnik, powiat polityczny Łańcut z wyjątkiem okręgu sądowego Łańcut, powiat polityczny Przemyśl z wyjątkiem okręgu sądowego Dubiecko; okręgi sądowe Bochnia, Mościska, Nisko wszystkie w powiatach politycznych tej samej nazwy i okręg sądowy Rozwadów w powiecie politycznym Tarnobrzeskim).

II. Z tych powiatów politycznych Galicyi, do których się punkt I. nie odnosi, a w których istnieje zaraza pyskowo-racicowa, dozwolony jest przywóz świń z gmin niezapowietrzonych pod warunkiem, że będą opatrzone paszportami, na których będą podane: pochodzenie jakoteż miejsce przeznaczenia „Wiedeń,“ i na których umieszczone będzie poświadczenie weterynarza rządowego co do stanu zdrowia załadowanych zwierząt, tudzież co do tej okoliczności, że w gminach zkąd pochodzą świnie, nie istnieje zaraza pyska i racic.

(Uwaga do II. Obecnie istnieje zaraza pyska i racic w następujących powiatach politycznych: Bochnia, Chrzanów, Dąbrowa, Dolina, Drohobycz, Kamionka, Kraków, Mielec, Sokal, Staremiasto, Stryj, Turka, Zbaraż i Żydaczów niemniej w mieście Lwowie).

Świnie takie muszą być przewożone w plombowanych wagonach wprost do stacyi kolejowej w St. Marx, bez zatrzymania w drodze nieprzewidzianego w rozkładzie ruchu pociągów.

III. Do takich transportów nierogacizny z Galicyi (punkt II.), stosowane będą następujące przepisy:

1. Po przybyciu takiego transportu do Wiednia będą natychmiast wykonane oględziny weterynarskie jak najdokładniej i najsumienniej; tylko w razie gdyby tym samym pociągiem nadszedł także transport świń innego pochodzenia, będą wprzód te ostatnie świnie poddane oględzinom weterynarskim i odpędzone z rampy kolejowej.

2. W razie sprawdzenia w transporcie świń, choćby tylko u jednej sztuki zarazy pyskowo-racicowej, będzie cały transport po nakarmieniu i napojeniu, na koszt nadawcy, najbliższym pociągiem zwrócony do stacyi nadawczej w Galicyi.

Dozwala się jednak właścicielowi takich świń, cały transport t. j. niepodzielony na partye, sprzedać bezzwłocznie Towarzystwu masarzy wiedeńskich (*Productivgenossenschaft der Wiener Fleischselcher*) lub też masarzowi Zieglerowi na natychmiastową rzeź. W ostatnim wypadku t. j. gdy świnie nabyte będą przez masarza Zieglera, muszą być zaraz wybite w rzeźni wspomnianego Towarzystwa.

3. W razie sprawdzenia w transporcie podejrzenia o zarazę pyskowo-racicową, świnie będą natychmiast wybite w rzeźni magistrackiej na targowicy bydła w St. Marx; zabite świnie oddane zostaną właścicielowi celem spieniężenia jako świnie wypatroszone.

4. Posyłki świń, które uznano za zdrowe, będą natychmiast odpędzone do szałasów przeznaczonych dla świń, owe zaś transporty, w których znaleziono świnie podejrzane o zarazę pyska i racic, (punkt 3-ci), będą o ile możności oddzielone od zdrowych i przepędzone najkrótszemi drogami dopędowemi.

5. Świnie przysłane na targ wtorkowy mogą być sprzedawane jeszcze i na dodatkowym targu, który się odbędzie bezpośrednio następującego czwartku; te zaś, które nadeszły na targ czwartkowy, mogą być sprzedane na wtorkowym targu, który się odbędzie w bezpośrednio następującym tygodniu. Świnie nie sprzedane w wyżej oznaczonym terminie końcowym, bezwarunkowo muszą być wybite najpóźniej do wieczora bezpośrednio następującej środy, a to w rzeźni magistrackiej na centralnej targowicy bydła w St. Marx lub w rzeźni Towarzystwa masarzy wiedeńskich. Zabite świnie można spieniężyć jedynie jako świnie wypatroszone.

6. Nie pozwala się zatrzymywać świń po szałasach w czasie odbywania się targu lub usuwać je z targu celem uniknięcia sprzedaży.

7. Świnie, które podczas pobytu swego w szałasach targowych, lub też w czasie odbywającego się targu zachorują na zarazę pyskowo-racicową lub uznane będą za podejrzane o tę zarazę, będą natychmiast od pozostałych świń oddzielone i wybite w magistrackiej rzeźni na targu wiedeńskim. Zabite świnie oddane będą właścicielowi celem spieniężenia jako świnie wypatroszone.

To samo stanie się ze świniami zakupionemi na targu przez handlarzy wiedeńskich, jeśliby przed wywiezieniem tychże do rzeźni (punkt 8), sprawdzoną była między niemi zaraza pyskowo-racicowa lub podejrzenie o zarazę.

8. Świnie zakupione na targowicy trzody chlewnej mogą być przewożone do rzeźni wiedeńskich tylko wozami o zaprzęgach końskich, i mają być świnie zakupione na targu wtorkowym przywiezione najpóźniej do wieczora bezpośrednio następującej środy, świnie zaś zakupione na czwartkowym targu bezwarunkowo najpóźniej wieczór tego samego dnia.

9. Ze względu na niebezpieczeństwo zawleczenia zarazy pyskowo-racicowej przez świnie pochodzące z zapowietrzonych powiatów i okręgów sądowych szczególnie do stajen mleczarzy w Wiedniu i ze względu na obecną zimną porę roku, zarządza się, aby wszystkie świnie, które na targu wiedeńskim zakupili rzeźnicy, masarze i właściciele gospód, były wybite do soboty wieczora tego tygodnia, w którym targ się odbył.

Ustęp ten odnosi się do wszystkich świń nadesłanych z Galicyi bez wyjątku.

IV. Dotychczasowe postanowienia (rozp. c. k. Namiestnictwa tutejszego z dnia 16 września 1895, l. 76.616) któremi zezwolono pod pewnymi warunkami, towarzystwu masarzy wiedeńskich i masarzowi Zieglerowi na przywóz świń, z obszarów zamkniętych z powodu szerzenia się pomoru u świń w Galicyi, pozostają i nadal w mocy obowiązującej i zostaną ewentualnie rozszerzone na powiaty, które będą zamknięte z powodu pomoru świń.

Zastrzega się jednak nadto, że w razie sprawdzenia zarazy pyskowo-racicowej lub podejrzenia o nią między świniami w transporcie nadesłanym dla masarza Zieglera, muszą one być zabite natychmiast jedynie w rzeźni Towarzystwa masarzy wiedeńskich.

V. Z wiedeńskiej targowicy dla trzody chlewnej i z okręgu miasta Wiednia i nadal nie wolno wprowadzać żywych świń po za granice okręgu gminy. W tej mierze obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 grudnia.

W Konstantynopolu stoi chwilowo na pierwszym planie sprawa uzyskania od sułtana firmanu, na mocy którego każde z sześciu mocarstw miałoby prawo utrzymywania na wodach Bosforu zamiast jednego, dwóch statków stacyjnych, co dyplomacya europejska uważa za

---

11)

W ŚWIAT.

V.

(Ciąg dalszy).

Borajski podrapał się palcem po skroni.

— Kiedyż bo, kochany panie Raniecki, doprawdy nie wiem, co na to odpowiedzieć. Wasz syn.... no, tęgi chłopiec, nic mu zarzucić nie można — tu Borajskiemu przyszło właśnie na myśl, że kłamie, więc się zawahał chwilę — ale proszę was — ciągnął wreszcie dalej — trzebaby najpierw z Lolą, co ona na to, wszakże o nią tu chodzi, nie o mnie; a po drugie.... no, nie wiem czy dobrze sądzę, ale myślałem sobie nieraz, żeby ją tak wydać za Smolarza....

— Za Smolarza? — zdziwił się Raniecki — jaki kaduk znowu? Taż to nie nasze plemię.... obcy jakiś ród, a przytem goły jak bizun.

— Ba, nie goły on: sprytny, pracowity i w moim fachu uczony, mógłby kiedyś objąć warstat i dalej go na własną rękę po mojej śmierci prowadzić.

— Nie? to nie! — ozwał się na to Raniecki, wykrzywiając twarz lekceważąco — do wójta nie pójdziemy. Powiem Józefowi niech tnie koperczaki do Mańki Wywrotównej.

— Ależ ja wam nie odmawiam — zaprzeczył Borajski — ja tylko tak sobie myślałem. Zresztą, wiecie co dobrodzieju, oni oboje tacy jeszcze młodzi, mogą czekać. Niech się w tym czasie zbliżą lepiej, poznają, no i gdy się pokochają, ja z mej strony nie będę miał nic przeciw temu. Więc zaczekajmy.

Ospowate oblicze Ranieckiego wypogodziło się.

— Hm, jest i w tem racya. Poco się spieszyć. Tylko, że ten wisus Józek.... ale co! — musi błazen czekać i kwita.

Przed domem Borajskiego przechadzał się Józef i oczekiwał spokojnie na odpowiedź. Gdy się więc Raniecki wychylił z za furtki ogrodowej, przypadł do niego, nawołując już z daleka:

— Pst, pst, ojciec!

— Aha, dobrze, że czekasz jeszcze. Myślałem, żeś już pogonił.

— A co, mówił ojciec ze starym?

— To się wie:

— I co? ile daje?

— A no, nic nie daje.

— Jakto: nie?... przecież ja się bez pieniędzy żenić nie będę.

Natarczywe pytania zniecierpliwiły Ranieckiego. Ujął się więc rękami pod boki i mało dbając, że to ulica, wsiadł na syna:

— Powiedz mi błaźnie jeden. czego się tak spieszysz?! Nie wiesz, że co nagle, to po dyable?

— Ta przecież ojciec sam wczoraj....

— No, cóż z tego. Co było wczoraj, to nie dziś. Będziesz czekał i kwita.

— A co na to matka powie?

— Głupiś.

— Aha, dobrze ojcu tak mówić, a mnie matka już żyć nie daje: Ożeń się, ożeń, i końca temu nie ma.

— Osioł jesteś. Co zważasz na matczyne gadanie. Każdy młody człowiek powinien wyszumieć, i ty także. A gada, niech gada. Póki ciebie ma na oku, mnie nie widzi.

— Aha, mądryś! Już ja wolę, żeby matka ojca miała na oku, a nie mnie. Zrestą — dodał po chwili, ogryzając paznogcie — ojciec mówi całkiem dobrze. Spieszyć się nie ma czego. Albo mi to źle być jeszcze kawalerem?... Phi!

— Rozumie się!

— Oczywiście!

— No pewnie!

Po takiem wzajemnem porozumieniu się, poszli w zgodzie do domu, obmyślając po drodze w cichości, każdy na własną rękę sposób obrony przeciw matce i żonie.

Od tego jednak czasu nie dowierzał Szołomiejski Ranieckiemu i naodwrót Raniecki obawiał się Szołomiejskiego, twierdząc w duchu, że mu zle coś z okularów patrzy.

VI.

Trzynastego stycznia wielkie przygotowania u Borajskich.

Pani Marcysia uwija się w kuchni od świtu, Lola i Anielka porządkują w pokojach, ścierają prochy, przyrządzają zakąski, zaprawiają świece w lichtarzach i oglądają co chwila z zachwytem nowe sukienki, porozwieszane na krzesłach.

Po południu wybiegły obie na miasto, Lola po różową wstążeczkę do włosów, Anusia dla jej towarzystwa. Wprawdzie wstążeczkę różową można było kupić w sklepie na „nowem mieście“ ale obie uznały bez poprzedniej narady, że w rynku u Walca będzie taniej i kupiec lepszą da miarę. Więc poszły do rynku.

Mróz był silny, powietrze zdrowe, orzeźwiające, dzień pogodny, słoneczny.

Obie biegły szybko i twarzyczki ich pokraśniały rumieńcami. Lola, ubrana w ciemno granatowy, prawie czarny kubraczek, bramowany białem futerkiem i w białą czapeczkę barankową, z pod której wychylała się gruba, złoto blond kosa, bardzo dodatnie czyniła wrażenie. W każdem jej poruszeniu, uśmiechu, lub głośniej wyrzeczonem słowie, przebijał ogień młodości, krewkość, rozkoszne życie. Anulka odznaczała się również urodą, aczkolwiek w odmiennym zupełnie rodzaju Cerę miała białą, twarzyczkę szczupłą, małe usta, czarne rzęsy i duże czarne oczy, których oprawa świadczyła na pierwszy rzut oka, ze jest siostrą Franciszka Smolarza.

— Obejdziemy rynek na około. Dobrze? zapytała Lola.

Anusia uśmiechając się skinęła głową na znak zgody. Zaledwie uszły kilkanaście kroków, Lola zatamowała oddech i nagle westchnęła.

— Idzie! — rzekła półgłosem.

W oddali ukazał się piękny młodzieniec. ubrany modnie, po wielkomiejsku, w cylindrze na głowie, w rękawiczkach, z cienką laseczką w ręku. Piękny wzrost, niezwykła dorodność oblicza i zgrabne, elastyczne ruchy, wyróżniały go znacznie z pomiędzy snujących się po rynku licznych przechodniów.

Mijając je, uchylił Dyniecki zgrabnie kapelusza i uśmiechnął się, jak do dobrych jomych.

Lola odpowiedziała na ukłon rumieńcem, który zadrwił sobie z mocy ośmnastostopniowego mrozu.

Szła dalej szybko. Dopiero na zakręcie oglądnęła i ujrzała, że Dyniecki przystanął i również śledzi ją wzrokiem. Oczy ich się spotkały Zawstydzone dziewczę zawróciło prędko w boczną uliczkę, pociągając za sobą towarzyszkę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

niezbędne ze względu, iż nie jest wykluczoną możliwość takich wypadków w stolicy tureckiej, które mogłyby zagrozić poważnie zarówno samym członkom ciała dyplomatycznego, jak i licznym tam cudzoziemcom pozostającym pod opieką flag państw zagranicznych. Sułtan opiera się ciągle wydaniu takiego fermanu tłómacząc się tem, że pojawienie się nowych okrętów pod samym Konstantynopolem mogłoby tylko spotęgować wzburzenie ludności mahometańskiej i tak już silnie podnieconej skutkiem ostatnich wypadków. Zdaje się być wykluczonem, jakoby ambasadorowie byli gotowi ustąpić, bo żądanie ich niezawodnie ma bardzo realną podstawę. Ustępując przyczyniliby się poniekąd do powiększenia wpływów stronnictwa staroteureckiego i bez tego rozpościerającego się silnie w pałacu padyszacha. Gdyby zresztą przedstawiciele mocarstw nie obstawali przy przysługującem mocarstwom na mocy traktatu prawie powiększenia swej floty stacyjnej, mogłoby to wytworzyć bardzo niebezpieczny precedens dla dalszej akcyi, jaka jest w toku w interesie ścisłego i szybkiego przeprowadzenia reform. Wszystkie dotychczasowe sukcesa dyplomacyi europejskiej odniesione nad Bosforem od chwili, gdy odpowiednio do propozycyi P. Ministra hr. Gołuahowskiego poczęła działać zgodnie, mogłyby być zakwestyonowane, gdyby stronnictwu staroteureckiemu powiodło się utrzymać sułtana i najbliższych jego doradców w fikcyi, że porozumienie mocarstw opiera się na słabej podstawie i nie jest zdolne do wywarcia nacisku, albowiem brak mu ku temu najważniejszego warunku t. j. bezwzględnej solidarności. Godnem jest uwagi, że w dniach ostatnich nawet prasa rossyjska, która dotąd nadzwyczaj ostrożnie mówiła o Turcyi i sułtanie doradzając jak największą powściągliwość w działaniu, poczyna zmieniać front. I tak organ ministerstwa skarbu *Birż. Wiedomosti* widzą w odmowie fermanu „początek wykrętów Turcyi, początek przewlekania sprawy w nieskończoność, wreszcie zapowiedź protestu przeciw mieszaniu się mocarstw w wewnętrzne stosunki państwa ottomańskiego.“ I dziennik ten, który wraz z innemi pismami rossyjskiemi brał niedawno jeszcze lekko propozycye hr. Gołuchowskiego, idzie dzisiaj znacznie dalej i dowodzi, że drugie okręta stacyjne zgoła niewystarczają a mocarstwa powinny wysłać na wody Bosforu całe eskadry. Bez nacisku, pisze dalej przytoczony organ, nie można się spodziewać, aby Turcya cośkolwiek zdziałała; jeżeli mocarstwa nieprzedsięwezmą silniejszej akcyi powtórzy się stara historya niespełnionych obietnic, zaniedbanych obowiązków, chociaż wykonać je przyrzekła uroczyście Turcya w traktacie berlińskim.

† Edward Hr. Taaffe

Wszystkie dzienniki, przedewszystkiem naturalnie dzienniki wychodzące w Austryi, omawiają w obszernych artykułach i w sposób wyczerpujący działalność rządową ś. p. hr. Edwarda Taaffego. Jakkolwiek sąd dzienników jest rozmaity, stosownie do rozmaitego stronniczego ich stanowiska politycznego, wszystkie one oddają jednak jednomyślnie sprawiedliwość nieograniczonemu poświęceniu się ś. p. hr. Taaffego dla Najj. Pana, jego szczeremu patryotyzmowi i nieskazitelnemu charakterowi. Wiele dzienników za najpiękniejsze uczczenie zmarłego Premiera Austryi uważa niezwykle zaszczytną i łaskawą depeszę kondolencyjną Najjaśniejszego Pana. Czem był hr. Taaffe — pisze *Fremdenblatt* — czem był on jako mąż stanu i jako człowiek, to uwydatnia się w słowach, któremi Najjaśniejszy pan zadokumentował swoje współczucie z powodu śmierci ś. p. hr. Taaffego wobec jego wdowy. Monarcha nazywa hr. Taaffego w Swej depeszy kondolencyjnej, jednym z najwierniejszych synów ojczyzny, sługą Państwa, który działał z poświęceniem pełnem zaparcia siebie samego, a z którego nazwiskiem losy Państwa w ostatnich czasach ściśle są zespolone. Monarcha nazywa go nadto Swym „wypróbowanym przyjacielem“, którego strata tak boleśnie go dotknęła.

Presse pisze między innemi: Przeciwnicy hr. Taaffe'go zarzucali mu często, że nie był kierownikiem parlamentu i nie wpływał decydująco na wytwarzanie się zapatrywań i prądów w życiu publicznem. Bądź co bądź jest to jednak rzeczą niezaprzeczoną, że hr. Taaffe jak nikt inny umiał prowadzić parlament tam, gdzie go chciał widzieć, mianowicie umiał skierowywać go na tory czynnego udziału w pracy około skonsolidowania stosunków państwowych, około wzmocnienia potęgi Państwa, około powiększenia blasku Korony. To przedewszystkiem było przedmiotem jego nieustannej troski. Baczył on zawsze na to, aby Korona była nietylko Reprezentantem Państwa, lecz aby pozostała także tem, czem według ustalonego na lądzie Europy pojęcia być powinna, t. j. żywotnym i pełnym potęgi czynnikiem życia publicznego. Miało to zatem głębokie znaczenie, że hr. Taaffe zawsze tak chętnie słyszał, gdy go nazywano wiernym sługą jego Pana. Gdy hr. Taaffe ustąpił ze swego urzędu, z Najwyższego miejsca wyrażono mu takie uznanie, jakie dostało się nie wielu tylko mężom stanu. „Spełniam obowiązek serca — czytamy w Najw. pismie odręcznem z d. 11 listopada 1893 — gdy wyrażam Panu najgorętsze i pełne najwyższego uznania podziękowanie za długi szereg wiernych i wybitnych usług, które wyświadczyłeś Mnie i Państwu, powodując się w każdem położeniu najlepszymi i najbardziej patryotycznymi zamiarami, oraz pracując z pełnym największego poświęcenia się zapałem i z prawdziwem zaparciem siebie samego. Bądź Pan przekonanym, że wszystko, co Pan i każdy z członków ustępującego gabinetu zdziałał dodatniego dla Państwa, pozostanie zawsze we wdzięcznej u Mnie pamięci“. — Niepodobna wypisać na grobie zmarłego męża stanu godniejszych słów uznania, nad te słowa enuncyacyi Monarchy, która była czemś o wiele większem, niż akt państwowy; była ona bowiem gorącym wyrazem wdzięczności władcy, a obecnie wszyscy w Austryi, którzy sprawiedliwem okiem oceniają pamiętne życie i czyny hr. Taaffe'go, odczuwają słowa jej żywo“.

Wdowa po ś. p. hr. Taaffem, otrzymała w dalszym ciągu wiele depesz kondolencyjnych od znakomitych, wybitnych osobistości politycznych całej Europy, oraz od głów koronowanych i członków domów panujących.

Według depeszy generalnego adjutanta Najj. Pana, generała hr. Paara, hr. Paar otrzymał od Monarchy polecenie zastępować Jego Cesarską Mość w uroczystości pogrzebowej.

Najd. Arcyksiężna Cesarzewiczowa Wdowa Stefania przysłała depeszę następującą: „Współczuję jak najgoręcej z bolem Pani i Jej dzieci. Niech Bóg doda Pani sił w ciężkich tych chwilach. Bardzo życzliwa *Stefania.*“

Najd. Arcyksiężna Marya Walerya telegrafowała z Wels: „Mąż mój i ja współczujemy najgoręcej z tak ciężką stratą Pani i pozdrawiamy najserdeczniej. *Marya Walerya*“.

Depesze nadesłali dalej: Królowa-regentka hiszpańska, królowa Marya hanowerska, Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor i Najd. Arcyksiężna Elżbieta (z Madrytu), król Milan, ks. Ferdynand bulgarski i wielu innych.

Nawiązując do wiadomości podanych w numerze sobotnim, notujemy, że depesza Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego do wdowy po ś. p. Taaffem brzmiała jak następuje:

„Czcigodną Panią hrabinę upraszam, aby przyjęła zapewnienie mego najgłębszego, najszczerszego współczucia z powodu tak ciężkiej straty, jaką Pani, a wraz z nią Jego Cesarska Mość i Ojczyzna poniosła. Hr. *Agenor Gołuchowski.*“

Pan Minister skarbu dr. Biliński telegrafował: „Głęboko wzruszony wiadomością o zgonie tego, który przez długie lata otaczał mię swoją życzliwością i ojcowską przyjaźnią, pozwalam sobie wyrazić najgłębsze współczucie moje i mojej małżonki z powodu ciężkiego nieszczęścia, które dotknęło rodzinę Pani i Austryę.“

Wyrazy współczucia w bardzo serdecznych słowach przesłał także J. E. Namiestnik książę Eustachy Sanguszko, na co otrzymał od hrabiny Irmy Taaffe depeszę z podziękowaniem.

Depesze przysłali dalej wielki ochmistrz Dworu książę Hohenlohe, księżna Klementyna Koburska z Sofii, urzędnicy w Prezydyum Rady Ministrów, urzędnicy Ministerstwa spraw wewnętrznych, czeska konserwatywna wielka własność, Namiestnik Dolnej Austryi hr. Kielmansegg, Namiestnik Morawy Spens Boden, wspólny Minister skarbu Kallay i wiele innych wybitnych osobistości, reprezentantów szlachty, wielkiego przemysłu, sztuki i publicystyki, wielu deputowanych etc. etc.

Wśród mnóstwa wieńców nadesłanych do Ellischau, znajdują się między innemi: wspaniały wieniec od JE. Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, od hr. Kielmansegga, od Prezydyum Rady Ministrów, od Ministerstwa spraw wewnętrznych i w. i. Na szarfach wieńca Koła polskiego znajduje się napis: „Hrabiemu Taaffemu — wdzięczni Polacy.“ W najbliższych dniach odbędzie się w Wiedniu za staraniem Koła polskiego nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. hr. Taaffego, które odprawi ks. prałat Ruczka.

Spadek po hr. Taaffem wynosić ma ogółem trzy miliony. Uniwersalnym spadkobiercą jest jedyny syn, hr. Henryk Taaffe, który jest oficerem rezerwy i odbywa studya prawnicze w Gracu. Przed śmiercią spalił hr. Taaffe wiele listów, wystosowanych do niego przez wybitne osobistości współczesne. Mówią, iż hr. Taaffe pewnemu parlamentarnemu mężowi zaufania przed rokiem powierzył znaczną liczbę zapisków w formie pamiętnikowej o niektórych politycznych okresach, w których sam brał udział i że ogłoszenie ich nastąpi w późniejszym czasie.

O ostatnich miesiącach życia hr. Taaffego, donoszą do praskiej *Politik:* W maju r. b. zamieszkał hr. Taaffe w Ellischau i wówczas czuł się jeszcze stosunkowo dobrze. Tak pozostało do połowy sierpnia. W tym czasie pewnej nocy obudził hr. Taaffego tak gwałtowny atak astmy, że musiano czem prędzej sprowadzić lekarza. Od tego ataku hr. Taaffe nie mógł już przyjść do siebie, a wyglądanie jego było coraz gorsze. W dniu 4 października podniósł się hrabia raz jeszcze z łóżka, aby razem ze swymi gośćmi obchodzić w zamku uroczystość Imienin Najj. Pana; czuł się jednak tak niedobrze, że musiał użyć wszystkich sił, aby módz się wyprostować. Od tego też dnia hr. Taaffe nie opuścił już łóżka. Dawne cierpienie żołądkowe powróciło z całą gwałtownością; równocześnie cierpiał na brak tchu i skarżył się na ból w nerkach. W ostatnich czasach przybyło nadto opuchnięcie nóg — pierwszy objaw wodnej puchliny — które sprawiało choremu wielkie cierpienia zwłaszcza w nocy. Profesorowie Nothnagel i Albert ogłoszą wkrótce historyę choroby hr. Taaffego“.

Pomiędzy wielu wspomnieniami o ś. p. hr. Taaffem, ogłaszanemi obecnie, odznaczają się wspomnienia zamieszczone we *Fremdenblacie* przez radcę Dworu dr. Halbana. Dr. Halban przedstawia hr. Taaffego jakim był w stosunkach prywatnych, a przytem wyjaśnia nie jedną zajmującą kwestyę i chwilę polityczną.

Rada Państwa.

(*CDXXXIII posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*). **Wiedeń,** 29 listopada. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15 pod głębokiem wrażeniem, jakie wywarła na zgromadzonych posłów rozpowszechniona przed kwadransem wiadomość o śmierci ś. p. hrabiego Taaffego.

Na ławie rządowej wszyscy członko

---

2)

MARTA

(Z francuskiego).

I.

(Ciąg dalszy).

Pani de Thiennes wsiadając do wagonu, podała rękę młodemu człowiekowi, który jej towarzyszył; on wziął tę rękę i złożył na niej długi pocałunek.... w oczach jego tkwiła niema prożba. Ona odwróciła głowę i szybkim ruchem cofnęła przytrzymywaną rękę.... Drzwiczki się zamknęły. Pani de Thiennes wychyliła się przez okno.

— Do widzenia doktorze! — zawołała — do widzenia Franku!

Przez chwilę jeszcze, Ludwika widziała zachęcający uśmiech na twarzy swego starego przyjaciela. Wzrok młodego człowieka wyrażał ciągle niemą, wymowną prośbę.

Pociąg ruszył; dwie nieznajome sobie kobiety pozostawały przez chwilę milczące i zakłopotane. Panna Sirven nie śmiała odezwać się pierwsza; nareszcie młoda kobieta zwróciła się ku niej, wyciągając rękę i mówiąc z rodzajem onieśmielenia a zarazem wyższości:

— Jestem Marta de Thiennes, a pani zapewne panna Sirven?

Zamieniły kilka słów, lecz rozmowa wnet się urwała. Gorąco było straszne; pomimo że story były szczelnie zapuszczone; w wagonie półzmrok panował. Ludwika próbowała czytać, ale po krótkiej chwili książka z rąk jej wypadła.

Skierowała wtedy swój wzrok na towarzyszkę podróży. Z jasną głową odrzuconą na aksamitnem oparciu, z na pół przymkniętemi oczami, których powieki miały barwę ciemną, zmęczona, leżała pani de Thiennes w niedbałej a pełnej uroku pozie, która uwydatniała harmonijną doskonałość jej postaci. Zaokrąglone ramiona i biust uwięzione były w gładkim staniku, zakończonym u szyi falą koronek. Czoło gładkie, dość niskie, duże szare oczy nieco wydatne, nos mały i zgrabny, rozdymający się z lekka u nozdrzy, usta ślicznych kształtów; a na tem wszystkiem, jak zasłona zarzucona na twarz młodą i piękną, cień smutku i bladość dziwna, przerażająca. Mytologiczna nazwa doktora tłómaczyła się sama przez się; była to prawdziwa Prozerpina, nosząca na czole ślady przerażenia w skutek okropności piekła, w które zajrzała....

Oczy panny Sirven nie mogły się oderwać od pani de Tiennes, mniej zachwycone jej uderzającą pięknością, jak zajęte wyrazem bolu, jaki widniał w każdym z tych rysów. Nagłe i serdeczne współczucie budziło się w jej sercu dla tej kobiety, z którą ją losy tak niespodzianie połączyły.

Shakespeare twierdził, że prawdziwa i głęboka miłość rodzi się od pierwszego wejrzenia. To orzeczenie może się zastosować do wszystkich uczuć, nietylko do miłości; bywają sympatye nagłe, tak samo nie wyrozumowane jak miłość, rodzące się w skutek tajemnej intuicyi, która podnieca i zachwyca wyobraźnię. Ta nieznajoma, której Ludwika nie znała ani charakteru, ani przeszłości, owładnęła nią całkowicie. Przez cały czas długiej ich podróży, po większej części przebywanej w milczeniu, Ludwika przechodziła w myśli wszystko co jej doktor Radel mówił o jej towarzyszce, starając się przypomnieć wrażenie, jakie to na niej uczyniło. Przesuwała się jej przed oczami scena na dworcu kolei: twarz młodego człowieka pochylona nad panią de Thiennes, wyraz tej twarzy pełen wymownej troskliwości i błagalnego smutku.... Ten Frank, kto on był? Żeby mógł być panem de Thiennes, nie było żadnego prawdopodobieństwa. A więc brat? Ależ ona brata nie miała!... Czy można było przypuszczać, aby fatalna i niedozwolona miłość była powodem stanu obezwładnienia i nieczułości, w jakim pozostawała młoda kobieta? Nie! to było niemożebne! Stary przyjaciel Ludwiki był nadto doświadczonym znawcą ludzi, a gdyby był przypuszczał coś podobnego, nie byłby jej powierzał zbadania tej tajemnicy i nie byłby się wyrażał o pani de Thiennes z taką pełną poszanowania sympatyą. Wystarczało zresztą spojrzeć na tę dumną i piękną postać, aby się przekonać, że żadna myśl występna nigdy jej nie skalała.

Godziny płynęły a pociąg pędził bez zatrzymania. Nieświadoma zajęcia, które budziła, z błędnem spojrzeniem, nieruchoma, Marta de Thiennes zdawała się coraz bledszą w miarę, jak zmrok zapadał.

II.

W kilka dni po swojem przybyciu do Bergbad, panna Sirven pisała do doktora Radel:

„Ach, drogi panie, w jakąż awanturę mnie wpakowałeś! odpowiedzialność jaka cięży na mnie, spokoju mi nie daje i siły przewyższa.

„Przybyłyśmy tutaj po trzech dniach podróży, w czasie której, znajomość nasza ani na krok nie postąpiła. Pani de Thiennes oddała mi staranie o materyalną stronę podróży, ja muszę myśleć o wszystkiem, płacić, najmować.... nigdy jeszcze nie zdarzyło mi się widzieć podobnego wyrzeczenia się wszelkiej inicyatywy. Towarzyszyłam jej dziś do zdrojowego lekarza, do którego pan dałeś nam list polecający. Doktor badał ją starannie, ale na wszystkie pytania albo odpowiadała wymijająco, lub nic wcale. Daremnie starał się obudzić w niej uwagę na chwilę obecną; dotknął nawet kwestyi serdecznej ze śmiałością, która zrazu zdawała się ją mięszać; widziałam jak usta jej zadrzały a oczy zapaliły się przelotnym ogniem, który zgasł prawie natychmiast....

„Kolega pański z Bergbad podziela obawy pana. Przepisał rozmaite rozrywki, kuracyę bardzo sumienną.... Jego rola łatwiejsza od mojej. Postępuję po gruncie nieznanym, sliskim; nie mogę nic uczynić dla tej obcej kobiety, która odrzuca moje starania, niepotrzebuje dowodów sympatyi i zdaje się żądać, bym nie ośmielała się litować nad nią. Proszę pana bardzo żebyś co prędzej zwolnił mnie z mego przerzeczenia i poszukał takiej osoby, któraby posiadała więcej powagi, znaczenia, która by jednem słowem, była zdolniejszą do spełnienia misyi do której ja nie czuję się na siłach“.

Doktor Radel nie przykładał żadnej wagi do ostatnich słów listu Ludwiki; znał ją dobrze, wiedział więc, że nie opuści pani de Thiennes. Miała nadto szlachetną duszę, aby cofać się przed obowiązkiem, którego się podjęła. Gdyby los był ją postawił na stanowisku widoczniejszem, umysł jej żywy i bystry, zdrowy rozsądek i trafność spostrzegawcza, które to zalety posiadała w całej pełni, uczyniłyby z niej może wybitną osobistość, której wpływ mógłby rozciągać się bardzo szeroko; lecz ona urodziła się w miernym stanie a młodość jej minęła wśród cichej pracy na życie.... Obok tych wszystkich zalet Ludwika posiadała jeszcze jedną, na którą stary lekarz liczył najbardziej — szlachetne i czułe serce, które kazało jej współczuć z cierpieniem innych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Pos. Tausche składa na stole prezydyalnym wniosek pilny o zaprowadzenie bardzo obniżonej taryfy na drogach żelaznych dla przewozu paszy do Czech, dotkniętych klęską myszy polnych. Po umotywowaniu wniosku przez autora, Izba uznaje pilność i przekazuje go komisyi budżetowej.

Pos. Hofmann zapytuje przewodniczącego komisyi dla pragmatyki urzędniczej, w jakiem stadyum znajdują się obrady jej nad wnioskiem pilnym pos. Steinwendera z dnia 22 z. m. o zniesieniu rozporządzenia byłego Prezesa gabinetu hr. Kielmansegga, w sprawie wykonywania praw politycznych przez urzędników, i rychłe wydanie pragmatyki służbowej.

Przewodniczący komisyi pos. Zaleski odpowiada, że komisya po dezorganizacyi swej ukonstytuowała się na nowo (pod przewodnictwem właśnie pos. Zaleskiego) dopiero dnia 8 b. m., poczem natychmiast zażądała od Rządu, aby przedstawił jej autentyczny tekst rozporządzenia hr. Kielmansegga, jako też wiążącego się z niem rozporządzenia Ministerstwa oświecenia, tudzież wydanych na tej podstawie wskazówek dla politycznych i szkolnych władz krajowych. Rozporządzenia już Rząd przedstawił komisyi, ale nie przedstawił jeszcze wskazówek. Gdy to się stanie, komisya natychmiast znowu się zbierze.

P. Minister sprawiedliwości hr. Gleispach, odpowiadając na interpelacyę Trolla (antisemity) w sprawie skonfiskowania odezwy antisemitów „do ludu chrześciańskiego w Wiedniu“, stwierdza, że sąd zatwierdził konfiskatę, że przeto nie można nazwać jej nielegalną; a dalej od siebie zaznacza raz na zawsze, iż swojego własnego zdania o zatwierdzonych przez sąd konfiskatach wydawać nie myśli, bo równałoby się to krytyce orzeczeń sądowych; w wypadku niniejszym zaś tem mniej wypowiedzieć może własne zdanie, ileże orzeczenie sądu pierwszej instancyi oddane jest pod rozpoznanie instancyi wyższej.

Pos. Wiktor Fuchs (członek nowego stronnictwa katolicko-ludowego) jako przewodniczący komisyi specyalnej, wybranej do wyśledzenia nagłej obniżki kursów giełdowych dnia 11 listopada r. 1891, powiązanej jakoby z posłuchaniem ówczesnego Prezesa Koła polskiego p. Jaworskiego u Najj. Pana. odpowiada na zapytanie onegdajsze pos. Luëgera jak następuje: Izba wezwała była Rząd, aby zarekwirował akta wiedeńskiego sądu karnego i Izby giełdowej: ale Minister sprawiedliwości hr. Schönborn dnia 22 marca r. 1892 oznajmił, że ze względu na §. 65 procedury karnej nie może zarządzić, żeby sąd przedstawił akta parlamentowi. (*Słuchajcie! słuchajcie!* u antisemitów). Tak samo Minister skarbu dr. Steinbach dnia 25 kwietnia r. 1892 oznajmił, że wezwał wprawdzie Izbę giełdową do wydania akt, ta jednak w śledztwie swem nie doszła niczego karygodnego, skutkiem czego Rząd nie miał prawa wglądać w akta Izby giełdowej. Dwa te orędzia rządowe były odczytane w Izbie poselskiej, więc i pos. Luëger miał sposobność przyjąć je do wiadomości. Po nich komisya nie mogła już niczego uczynić dla wywiązania się z otrzymanego polecenia; a jeśli pos. Luëger chce, żeby komisya podjęła swą czynność, powinien zażądać tego osobnym wnioskiem pilnym.

Tu zabiera głos pos. Jaworski, którego przemówienie podamy jutro w całości.

Prezydent zaznacza, że słusznie pos. Fuchs uważa czynność komisyi za pozbawioną podstawy; mimo to przewodniczący komisyi nie może z własnej mocy zaniechać jej czynności; o tem decyduje cała komisya, która nadto powinna poddać to pod decyzyę Izby. Przewodniczący pos. Fuchs zechce przeto w tym duchu postąpić.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad rządowym projektem ustawy o pomocy skarbowej w ilości 400 000 zł. dla niektórych krajów, dotkniętych klęskami.

Pos. Rasin w mowie czeskiej ubolewa, że tak mało dostaje się Czechom (300 tysięcy zł., z których 200 000 zł. mieszkańcom miasta Brüx, pod którem w lecie ziemia się zarwała, a 100.000 zł. innym okolicom w Czechach z innych powodów), i wnosi podwyższyć sumę zapomóg z 400.000 zł. na 600.000 zł.

Pos. Hofmann zaleca pewną okolicę w Czechach szczególniejszym względom Rządu.

Pos. Březnovsky rozwodzi się po czesku o niedostateczności pomocy skarbowej dla Czech.

Pos. Schücker bierze w obronę Towarzystwo kopalń węgla pod Brüx, któremu czyniono zarzuty, że będąc sprawcą katastrofy, za mało uczyniło dla dotkniętego nią miasta, i wywodzi, że kopalnie nie sprowadziły katastrofy, a Towarzystwo z własnej woli, nie czekając rozstrzygnięcia sporu, czy jest obowiązane, czy nie, dało cały milion właścicielom zapadłych domów. Mowca prosi Rząd o wyraźne oświadczenie — bo tego niema w ustawie — że z sumy zapomóg dostać się ma 200 000 zł. mieszkańcom miasta Brüx na nabycie postradanych sprzętów domowych.

Komisarz rządowy z Ministerstwa rolnictwa, starszy radca górniczy Zechner zapewnia, że będące jeszcze w toku dochodzenia co do kwestyi, czy Towarzystwo kopalń węgla pod Brüx ma obowiązek wynagrodzenia szkody, czy nie, dzieją się z całą dokładnością i ścisłością. Dotychczas stwierdzono tyle, że kopalnie wcale nie podchodzą pod miasto i że na miejscach, gdzie ziemia się zarwała, nigdy nie było ani szybów, ani chodników górniczych. Nakoniec zdaje mowca zażądane przez preopinanta oświadczenie.

Komisarz rządowy z Ministerstwa spraw wewnętrznych, szef sekcyi Braunhofer na żale o szczupłości zapomóg odpowiada, że skarb Państwa nie może przecież nikomu wynagradzać szkody pochodzącej z klęsk elementarnych; może tylko chwilowo wesprzeć tych, którzy nagle znaleźli się w biedzie, a i to jeszcze o tyle tylko, o ile nie starczy zapomóg skądinąd. Gdyby się od tej zasady odeszło, doszłoby się do całkiem nieprzewidzianych następstw finansowych. Mowca prosi zważyć, że od niezbyt dawna Rząd dał już 5.760.000 zł. ze skarbu na rozmaite zapomogi.

Pos. Kraus wywodzi, że Rząd dobrzeby zrobił, gdyby umieszczał w budżecie dorocznym 2.000 000 zł. jako fundusz dyspozycyjny na zapomogi.

Pos. Vaszaty żali się na szczupłość zapomóg dla Czech, tudzież na opóźnienie się Rządu z niemi, podczas gdy spieszy się z zapomogami dla niemieckiego Karlsbadu i dla Galicyi.

Pos. Schorn uznając szczupłość zapomóg, radzi zaniechać wniosków, które mogłyby wpłynąć powstrzymująco na rozdanie zapomóg; natomiast zaleca wyrazić w rezolucyi żądanie, żeby Rząd poczynił wszędzie dochodzenia, gdzie potrzeba pomocy, i jeszcze przed Nowym rokiem przedstawił Izbie nowy projekt.

Izba uchwala ustawę bez zmiany i przyjmuje rezolucyę Schorna.

Poczem bez dyskusyi uchwalono rządowy projekt ustawy o zwolnieniu 3-milionowej czeskiej pożyczki krajowej od stemplów i należytości skarbowych.

Następują obrady nad projektem ustawy o instytucyi inspektorów górniczych. — Projekt ten wychodzi z inicyatywy posła Bärnreithera, który w marcu r. b. stawił w tym celu wniosek samoistny. Izba przekazała go komisyi górniczej, która już w kwietniu zaleciła Izbie projekt pos. Bärnreithera z niejakiemi zmianami ku przyjęciu; ale dziś dopiero rzecz stanęła na porządku dziennym.

Pos. Lorber oświadcza, że będzie głosował za ustawą, choć nie można przecież spodziewać się, iżby nowa instytucya mogła zapobiegać katastrofom takim, jakie wydarzyły się w Przybramie i w Karwinie, z którychto katastrof wzięto pochop do wniosku o zaprowadzenie nowej instytucyi. Jest już i dziś nadzór górniczy, ale ani pod względem policyjnym, ani pod względem społeczno-politycznym nie spełnia on swego zadania, bo personal jest nietylko zbyt szczupły, lecz i obarczony sprawami wychodzącemi poza zakres nadzoru, mianowicie sprawami administracyjnemi. Co do szczegółów projektowanej ustawy, mowca nie zgadza się na poddanie inspektorów górniczych bezpośrednio Ministerstwu rolnictwa, żąda raczej poddania ich starostwom górniczym.

Na tem pierwszem przemówieniu przerwano obrady.

Pos. Luëger wnosi interpelacyę do Pana Prezesa gabinetu, w której zapytuje: Czy to, co w węgierskiej Izbie poselskiej minister spraw wewnętrznych Perczel, oświadczył o sprawie Morskiego Oka, zgadza się z faktycznym stanem sprawy? Czy mianowicie prawda, że delegaci Rządu austryackiego zdali oświadczenie takie, jakie przytoczył minister węgierski? Czy Pan Prezes gabinetu myśli z całą stanowczością bronić przeciw Węgrom niewątpliwego prawa Galicyi, żeby sporny obszar temuż krajowi był przyznany?

Pos. Brzorad interpeluje Prezesa w sprawie nowego porządku domowego, który nie pozwala posłom swobodnie obcować w gmachu parlamentu z osobami, pragnącemi widzieć się ze swoim posłem, a co do wprowadzania publiczności na galeryę daje tylko po jednym bilecie na dwudziestu posłów.

Prezes odpowiada, że w przyszłym tygodniu zwoła przywódców klubów parlamentarnych na naradę nad nowym porządkiem domowym, poczem oznajmia, że w ciągu posiedzenia nadeszła wiadomość o zgonie hr. Taaffego (*Izba powstaje z miejsc*) wraz z doniesieniem, iż pogrzeb odbędzie się w poniedziałek. „Jestem przekonany — mówi dalej — że cała Izba przejęta jest najszczerszem i najgorętszem współczuciem i mniemam, że przemawiam w myśl wszystkich obecnych, oznajmiając, że prezydyum chce uczestniczyć w pogrzebie, aby uczuciom szanownych członków Izby nadać wyraz stosowny. (*Huczne brawa*). Wiem też, że Rząd pragnie uczestniczyć w pogrzebie, tudzież, że wielu członków Izby chce wynurzyć swą cześć dla zmarłego męża stanu Dla tego posiedzenie następne odbędzie się nie w poniedziałek, lecz we wtorek“.

Koniec posiedzenia o godzinie 4.

Sprawy parlamentarne.

W sobotę, dnia 30 z. m. odbyła posiedzenie komisya prasowa Izby deputowanych. Po przemówieniu dep. Pacaka, który uzasadniał swoje wnioski domagające się zniesienia zakazu kolportażu i stempla dziennikarskiego, oraz zmiany paragrafów 19, 21 i 28 ustawy prasowej, zabrał głos P. Minister sprawiedliwości Gleispach i oświadczył, że nie lekceważy bynajmniej znaczenia prasy w życiu publicznem i uznaje, że obecne ustawodawstwo prasowe nie odpowiada duchowi czasu. Konieczne są zatem zmiany. P. Minister miał zamiar przedłożyć samoistnie nowelę prasową, ponieważ jednak w komisyi przedstawiono pozytywne wnioski, gotów jest przystąpić także do częściowej reformy ustawy prasowej i na podstawie rzeczonych wniosków przedłożyć Izbie projekt ustawy na wiosnę po sesyi sejmowej. P. Minister oznajmia, że dnia 20 października, wydał reskrypt o praktyce, jaka ma być zachowywaną przy konfiskatach Rozporządzenie zaleca prokuratoryom państwa, aby nie konfiskowały każdej ostrzejszej krytyki zarządzeń Rządu P. Minister odczytał cały powyższy reskrypt.

Dep. Eim oświadczył, że zgadza się z wywodami P. Ministra i wnosi, aby ze względu na nie ustanowić referenta dopiero z chwilą przedłożenia projektu.

Na tem zamknięto obrady.

Komisya dla zmiany regulaminu izbowego kontynuowała w zeszły piątek swe obrady, nie powzięła jednak ostatecznych uchwał. Według informacyj *Neue fr. Presse*, ostatnie zajścia w parlamencie wskazują komisyi potrzebę zastanowienia się nad wzmocnieniem władzy dyscyplinarnej prezydenta Izby. Wskutek tego projekt utworzenia rady honorowej wydaje się niedostatecznym Komisya zapewne wystąpi z projektem, który rozszerzy władzę dyscyplinarną prezydenta.

Na sobotniem posiedzeniu tejże komisyi postanowiono, iż każdy wniosek nagły ma być poparty 20 podpisami i może być uzasadnianym tylko przez wnioskodawcę.

W komisyi budżetowej zapowiedział P. Minister skarbu Biliński podjęcie w roku przyszłym pożyczki inwestycyjnej.

Komisya dla spraw sanitarnych zajmowała się na przedwczorajszem posiedzeniu przedłożeniem rządowem o reorganizacyi statutu urzędników sanitarnych. W ciągu dyskusyi postawiono poparty z wielu stron wniosek, zmieniający projekt rządowy w tym kierunku, aby jedna piąta część wymienionych w §. 1 lekarzy państwowych była przydzielona do X. klasy rangi, dwie piąte do IX. i dwie piąte do VIII. — Wniosek ten przyjęto. Członek komisyi Roser zwrócił uwagę, iż przestarzała ustawa o epidemiach nie odpowiada dzisiejszym wymaganiom sanitarnym i żąda wydania nowej ustawy. Odpowiednią rezolucyę przyjęto, oraz proponowaną przez członka komisyi Wielowiejskiego rezolucyę co do organizacyi ciała sanitarnego. Referentem dla Izby pełnej wybrano dep. Dworzaka.

W sprawie emigracyi do Brazylii.

III. Stan Parana.

Stan Parana, położony pomiędzy 22 i 27 stopniem szerokości południowej a 4 i 11 długości (podług południka Rio de Janeiro) ma około 33.000 kwadratowych kilometrów obszaru a wyżej 330.000 mieszkańców. Z powodu nierównej wysokości terenu posiada dwa całkiem odmienne klimaty: wąski pas pobrzeża, o przeciętnej szerokości 20 kilometrów, ma klimat subtropikalny o minimum temperatury 10°C, a maksimum 35°C; wyżyny ciągnące się na zachód, mają klimat umiarkowanie ciepły; okolice wzniesione 180—500 m. nad powierzchnią morzą posiadają średnią temperaturę 19°C, okolice wzniesione 900—1200 m. nad powierzchnią morza temperaturę 17°C

Wskutek tego na wąskiem pobrzeżu udają się rośliny tropikalne i subtropikalne, jak trzcina cukrowa, kawa, banany, migdały i t. p., podczas gdy większa część wyżyny nadaje się do uprawy roślin strefy umiarkowanej, a mianowicie wszelkich cerealiów, ziemniaków i jarzyn Tylko w nisko położonych okolicach na północy i zachodzie Stanu Parana powodziłaby się także uprawa trzciny cukrowej i kawy. Mam tu na myśli okolice na rzeką Paranapanema (granica północna Stanu) z dopływami i rzeką Parana (granica zachodnia), których jednak dotychczas nie zaczęto kolonizować.

Pobrzeże z powodu stosunków klimatycznych nie nadaje się dla wychodźców austryackich i węgierskich, przywykłych do niższej temperatury; dlatego też osiedlają tam tylko Włochów. Z wyżyny dotychczas tylko okolice Curitiby i położoną od nich na zachód równinę Punta Grossa otwarto dla wychodźców niemieckich i słowiańskich. Najbardziej na zachód położoną i najobszerniejszą wyżynę Guarapuada nawet rodowici Brazylijczycy zamieszkują tylko w bardzo nieznacznej części, natomiast kryją się tam wyparte szczepy indyjskie.

Cechą charakterystyczną wyżyny Parana są obszerne a obfitemi pastwiskami poprzerzynane lasy, w których najwięcej niebotycznych araukaryi, zbliżonych do naszej sosny. Grunt na pastwiskach jest mało urodzajny; korczunki natomiast dostarczają wyśmienitej roli.

Oto krótki i ogólnikowy opis kraju, do którego od lat 26, mianowicie z Austryi, dąży wielki zastęp wychodźców.

Poniżej podane wiadomości o kolonizacyi zebrane w Curitibie (stolicy Stanu Parana, liczącej 20.000 mieszkańców), w miasteczku Rio Negro, położonem na południowym krańcu tego Stanu, tudzież w koloniach, pochodzą od wychodźców tam osiadłych lub osób, będących z niemi w związku bliskim, od duchownych i t. p. Do statystyki urzędowej nie można było się uciekać, ponieważ jest rozmyślnie fałszowana, aby pomnożyć liczbę „Brazylijczyków“ a pomniejszyć ilość przybyszów.

Najstarszymi kolonistami z Przedlitawii — a tacy tylko są w Paranie — są morawscy Niemcy z okolicy Römerstadt, którzy w r. 1869 w liczbie około 400 osiedli w Curitibie i okolicy. Jest między nimi obecnie kilku bardzo zamożnych kupców; fachowo uzdolnieni, posiadają jednak mało wykształcenia. W r. 1870 około 2000 Niemców z Czech przybyło do Curitiby; między nimi są rolnicy, przemysłowcy i kupcy; stosunki majątkowe tych wychodźców zadowalniające.

W r. 1876 około 130 Szlązaków przybyło do stolicy Parany; tuż po nich około 250 Tyrolczyków, którzy w założonej kolonii zajmują się przeważnie uprawą winorośli, pobierając z tego znaczne zyski.

W tym samym roku około 400 Niemców z Bukowiny osiadło na koloniach w pobliżu Rio Negro; są to rolnicy, powodzi im się dobrze, mają dwie szkoły, jedną prywatną, drugą subwencyonowaną przez państwo.

Ogólna liczba tych wychodźców (3180) nie powiększyła się w ostatnich latach przez przybycie nowych wychodźców.

Inaczej ma się rzecz z wychodźtwem z Galicyi do Parany.

Galicyanie przybywają najczęściej wraz z Polakami z Rossyi i Prus do Ameryki południowej, wskutek czego ilość ich oceniano najczęściej błędnie.

W r. 1873 osiedliło się w Paranie 30 rodzin kolonistów z Galicyi; w r. 1870 w municipium Curitiba założono 8 kolonii z 790 rodzin, przybyłych wyłącznie z Galicyi.

W następnych latach rząd Stanu Parana wolał przychodźców włoskich i kolonizował nimi pobrzeże. Tylko około 300 rodzin polskich z Galicyi zakupiło „prywatnie“ kolonie w okolicy Curitiby. W latach 1885, 1886 i 1887 rozpoczęto znowu kolonizować wyżynę Galicyanami; w tym czasie 78 rodzin polskich osiadło na koloniach w rozmaitych okolicach kraju.

W latach 1890, 1891 i 1892 kiedy rozpoczęła się imigracya Polaków z Rossyi, 62 rodzin polskich z Galicyi osiadło na koloniach wzdłuż rzeki Rio Ignassu i w osadzie na południowy zachód od Rio Negro położonej, a 5 rodzin na północ od Curitiby. Do kolonii na południe od Rio Negro przybyło 25 rodzin galicyjskich z początkiem marca 1895, 26 rodzin w połowie lipca 1895 i miało się tam udać 25 rodzin, które w lipcu b. r. wysiadły w porcie Paranagua.

Zsumowawszy powyższe cyfry otrzymamy 1341 rodzin, a ponieważ według zdania duchownych, każda rodzina przeciętnie liczy 6 głów, 8046 głów. Jeżeli dodamy rodziny w Brazylii powstałe w liczbie około 450 (głów 2700), to otrzymamy ogólną ilość Galicyan w Paranie 10.746.

Cyfra ta nie zgadza się z cyfrą, którą podaje lwowskie Towarzystwo handlowo-geograficzne, twierdząc, że w Paranie przebywa austryacko-węgierskich wychodźców co najmniej 30.000. Różnicę tę wytłómaczyć można tylko niedokładnością dorywczej statystyki i liczeniem wychodźców polskich z Rossyi i Prus jako poddanych austryackich. Ogólną liczbę Polaków (i Rusinów) w Paranie można przyjąć w maksymalnej cyfrze 25.000, w tem zaś stanowczo mniejszą połowę Galicyan. W obec tego możnaby cyfrę 16.000 przyjąć jako liczbę ogólną wychodźców austryackich w Paranie, nigdy jednak 30.000. Położenie tych emigrantów nazwać można znośnem. Pierwsze lata pobytu na kolonii są dla przybyszów, którzy spodziewali się raj znaleźć, bardzo ciężką szkołą. Korczowanie gęsto zadrzewionej ziemi wymaga ogromnych

wysiłków; w początkach większa część przybyszów, gdyby znalazła sposobność powrotu do kraju rodzinnego, nie wahałaby się ani chwili. Po dwu lub trzech latach jednak największe trudności można przezwyciężyć, a koloniści pod wrażeniem wyników swej pracy, zajęci rozwojem swego gospodarstwa, zapominają o początkowej niedoli.

Wychodźcy galicyjscy stanowią najlepszy żywioł wśród kolonistów. Małe wymagania i wielka oszczędność zapewniają im wyższość nad wychodźcami z Prus i Rossyi; niestety w niektórych koloniach szerzy się nałóg pijaństwa choć tylko w małym stopniu.

(Dokończenie nastąpi).

Wypadki w Turcyi.

Z Konstantynopola piszą do *Pol. Corr.* pod dniem 27 listopada b. r.: Z Trapezuntu nadeszły w ostatnim tygodniu, ze strony zupełnie wiarogodnej, wiadomości o położeniu Armeńczyków — nietylko w tem mieście — ale i w całej Anatolii. — Przedstawiając cały stan rzeczy, stanowczo przeczą one zapewnieniom rządu tureckiego że Armeńczycy byli stroną zaczepną. — Mieszkańcy Trapezuntu żyją ciągle w największej obawie, by nie powtórzyły się krwawe gwałty ze strony Mahometan a zachowanie się generalnego gubernatora Kedri beja, na którego znaczna część winy spada za krwawe awantury z d. 8 października b. r., nie może wpłynąć na ludność armeńską uspakajająco. — Według wzmiankowanej informacyi, gubernator daje Armeńczykom przy każdej sposobności uczuć swoją głęboką niechęć; więzienia do dzisiejszego dnia przepełnione Armeńczykami; ludność mahometańska — stale uzbrojona — zajmuje zawsze względem reszty mieszkańców wyzywające stanowisko. — Z Bajburt donoszą, że kilkutysięczną armeńską ludność miejscową wymordowali doszczętnie Mahometanie, przybyli tłumnie z dalszych nawet stron. Los podobny spotkał Armeńczyków w Tamzara, którzy padli ofiarą Turków i Kurdów przybyłych tamże aż z miejscowości Antmusz (pow. Karahissar). — W Karahissar miało paść 2000 Armeńczyków, chroniących się w kościele — a we wszystkich tych wypadkach nie oszczędzano ani dzieci, ani kobiet, jeno z ostatnich najładniejsze zostawiono przy życiu, by je przemocą na islamizm nawracać. — Nic dziwnego więc, że w podobnych warunkach ludność armeńska opuszcza gromadnie swoją dawną ojczyznę i szuka schronienia w Rossyi. Z samego Trapezuntu wyemigrowało wiele rodzin a za ich przykładem idą i bogatsi Grecy.

Dalej telegrafują z Konstantynopola:

Wśród zbiegłej do Wan ludności, wynoszącej 14.000 głów panuje okropna nędza. Takie same wiadomości nadchodzą także z innych stron Anatolii. Patryarchat armeński, który od wielu tygodni nie utrzymuje żadnych stosunków z W. Portą, widział się zniewolonym wystosować do niej memoryał z prośbą o zaradzenie grożącej klęsce głodowej. Podobny memoryał otrzymali także ambasadorowie.

List petersburski do pisma *Central News of Germany* donoszący, że sułtan w piśmie odręcznem do cara prosił go o interwencyę i podniósł żywo swoją lojalność przy przeprowadzeniu reform, budzi silne powątpiewanie, jak również pochodząca z tegoż samego źródła wiadomość z Konstantynopola, że ambasador Nelidow zagroził sułtanowi podczas ostatnich rozruchów w Konstantynopolu interwencyą na morzu.

Z powodu doniesienia z Rzymu, jakoby ambasadorowie W. Brytanii w Rzymie, Berlinie i Wiedniu otrzymali polecenie złożenia jednobrzmiącej deklaracyi, z którejby wnioskować należało, iż Anglia pragnie się ściślej zbliżyć do trójprzymierza, otrzymuje *Hamburger Corr.* następującą wiadomość z Berlina: Pomijając okoliczność, że nowy angielski ambasador przybędzie tu dopiero za kilka tygodni, zapewniają w kołach, świadomych rzeczy, że doniesienie, o którem mowa, pozbawione jest wszelkiej podstawy.

KRONIKA

Lwów, 2 grudnia.

— **Ks. kardynałowi** metropolicie Sembratowiczowi, złożyli wczoraj wizyty: JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko z JW. Wiceprezydentem Namiestnictwa Lidlem, tudzież głównodowodzący korpusu JE. hr. Schulenburg z generał-porucznikami Kleinschmidtem i Fleckiem.

Dziś przedstawił ks. kardynałowi JW. Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl radców Dworu hr. Łosia i Hilda, oraz radcę Mauthnera, szefa biura prezydyalnego c. k. Namiestnictwa.

— **Wręczenie orderów.** W Krakowie w biurze prezydyalnem dyrekcyi policyi odbył się wczoraj uroczysty akt wręczenia trzech zaszczytnych odznaczeń: Dyrektorowi policyi tamtejszej dr Zenonowi Korotkiewiczowi orderu Korony żelaznej trzeciej klasy, komisarzowi policyi dr. Adamowi Banachowi, złotego krzyża z koroną oraz strażnikowi cywilno-policyjnemu Marcinowi Nodze, srebrnego krzyża zasługi z koroną. Odznaczenia te stoją w związku z udaremnioną w ostatnich tygodniach w Krakowie zbrodnią szpiegostwa, na szkodę naszej Monarchii zamierzoną.

Aktu wręczenia orderu dr. Korotkiewiczowi, dokonał p. delegat Laskowski po pięknej przemowie w obecności infułata kościoła N. Panny Maryi ks. Krzemieńskiego, ks. kan. Wojciechowskiego, urzędników starostwa, radcy budownictwa rządowego p. Sarego, całego personalu urzędników dyrekcyi policyi, komendy straży policyjnej wojskowej z kapitanem Fiedlerem na czele, grona strażników cywilno-policyjnych i deputacyi straży policyjno-wojskowej. Dr. Korotkiewicz głęboko wzruszony podziękował za zaszczytne odznaczenie, poczem radca p. Füttner, imieniem dyrekcyi policyi złożył odznaczonemu najszczersze życzenia.

Następnie wręczył dr. Korotkiewicz odznaczenia wymienionym wyżej funkcyonaryuszom policyi.

— **Wieczór św. Andrzeja.** Wczorajszy raut na korzyść budowy domu kolonii wakacyjnych dla dziewcząt, powiódł się doskonale, przynosząc prawdziwy zaszczyt niestrudzonej protektorce p. Marchwickiej, której tak dzielnie i skutecznie dopomogła pani Stroynowska, urzędującemu komitetowi, oraz publiczności, która szczelnie zapełniła sale Kasyna m., pragnąc przyjść w pomoc szlachetnemu, zdrowemu i praktycznemu celowi. Gwarno też i ludno było wczoraj wieczorem w salonach Kasyna miejskiego; przy dźwiękach wybornej orkiestry Rolla, rozmawiano ochoczo i bawiono się wybornie, flirtowano bardzo zawzięcie lub prozaicznie posilano się w bufecie, zawierającym wyborne produkta sztuki kulinarnej.

U progu do sali jadalnej czekała przechodnia mała karota, urocze panny sprzedawały kwiaty, pełne świeżości i woni, inne podawały kielich pieniącego się szampana; niepodobna było oprzeć się tej podwójnej pokusie; w innej znowu części sali piękne czarodziejki wróżyły przyszłość, lub rozdawały, naturalnie za pieniądze, różne rysunki i akwarelki z talentem naszkicowane, a pełne humoru i dowcipu. Około godziny 10 rozpoczęło się przedstawienie, składające się z żywych obrazów i komedyjki p. t.: „Wróżba". Obydwa obrazy układu p. Popiela, przedstawiające Gusła i lanie wosku ze „Strasznego dworu", niezmiernie się podobały; ale bo też w nich podziwiano niepospolite piękności naszego grodu. Koroną wieczoru było przedstawienie „Wróżby", ślicznej fraszki scenicznej, napisanej *ad hoc* przez p. Stanisława Rossowskiego a odegranej doskonale przez pannę Szwejkowską i p. Stanisława Żeleńskiego; trudno zaiste o lepsze pojęcie roli, o poprawniejszą dykcyę, o większą i bardziej naturalną na scenie swobodę. Grzmiącymi oklaskami darzyła publiczność młodą parę amatorów. Fraszka p. Rossowskiego gładkim napisana wierszem, stanowić może pendent do sławnej w tym rodzaju sztuczki Fredry syna „Przed śniadaniem". O godzinie 12 opuszczała publiczność Kasyno z podwójnem poczuciem spełnionego obowiązku i najmilszych wspomnień.

Na raut przybyli: pani Marszałkowa hr. Badeniowa i JE. Namiestnik ks. Sanguszko.

— **Bal prasy.** Wczoraj w sali ratuszowej odbyło się pierwsze posiedzenie obszerniejszego komitetu balowego, na które przybyli przedstawiciele wszystkich zawodów. Prezes komitetu p. Mochnacki, nie był obecny z powodu wyjazdu do Wiednia. Komitet po krótkiej dyskusyi przyjął wszystkie wnioski wydziału Tow. dziennikarzy, oraz wybrał kilka komisyj, które zajmą się urządzeniem balu pasy. Przygotowania zatem są już w pełnym toku, a słusznie mówi francuskie przysłowie: *Ce n'est que le premier pas qui coute.*

— **Odczyt.** Staraniem związku koleżeńskiego b. seminarzystek i nauczycielek, odbędzie się we wtorek, dnia 3 b. m. o godzinie 6 w szkole żeńskiej im. Mickiewicza odczyt p Franciszka Gawrońskiego (Rawity) p t.: „Ustęp z powieści historycznej „Świt dziejowy". Wstęp wolny dla członków i osób zaproszonych.

— **P. Franciszek Brzezowski,** górnik, starszy inżynier kolei Północnej, został powołany przez Ministerstwo rolnictwa do stałej komisyi, która pod przewodnictwem starszego komisarza górniczego dr Riehla, przeprowadza obrady w sprawie usunięcia niebezpieczeństwa eksplozyi gazów w kopalniach węgla.

— **Szereg zabaw,** przygotowywanych na czas tegorocznego karnawału, zakończy jak nam donoszą — „Bal biały". Swietna tradycya tego rodzaju balów, urządzanych w Warszawie — cel szlachetny — wspomożenia centralnego związku Towarzystw dobroczynnych — usprawiedliwiają zajęcie, jakie wywołała zapowiedź tego balu wśród naszej publiczności.

— **Ślizgawka.** Zarząd Towarzystwa łyżwiarskiego zawiadamia, że w dniu 3 grudnia r. b. otwarty zostaje na Panieńskich stawach przy ulicy Pełczyńskiej tor łyżwiarski Ślizgawki odbywać się będą codzień i przygrywać będzie kapela wojskowa; w dniach festynów także wieczorami do godziny 10 przy elektrycznem oświetleniu stawów. Nauka ślizgania się, ujęta w system, obejmować będzie kurs niższy i wyższy. W nowych ubikacyach nad stawami postarano się o takie urządzenia, by zaspokoić wszelkie słuszne wymagania publiczności.

— **Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpił jako członek wspierający p. Eustachy Chronowski, właściciel „Grand hotelu" w Krakowie.

— **Wieczór św. Mikołaja** dla dzieci, odbędzie się w Stow. „Gwiazda" we czwartek, dnia 5 b. m.

— **Bezpłatne obiady** dla ubogiej młodzieży szkolnej postanowił, jak w ubiegłych latach, tak i w czasie tegorocznej zimy wydawać wydział Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży.

We Lwowie jest około 1000 dzieci, które całemi dniami nie otrzymują w domu ciepłej strawy z powodu wielkiego ubóstwa rodziców. Bieda i nędza w mieście w porze zimowej dochodzi do punktu kulminacyjnego — to też pomoc naszej biednej dziatwie w tej formie jest konieczną i niezbędną. Wydział, podejmując się tego tak ważnego zadania, wierzy, że sprawą tą zainteresuje się ogół naszego na cele humanitarne ofiarnego społeczeństwa. Odwołując się do tej ofiarności, uprasza wydział o nadsyłanie ofiar, czy to w gotówce, czy też w wiktuałach.

Wszelkie datki nadsyłać należy do biura Rady szkolnej okręgowej (Ratusz, II piętro) lub do dyrekcyi seminaryum nauczycielskiego żeńskiego (ul. Skarbkowska l. 39), gdzie się wydaje stosowne potwierdzenie (w formie wycinka z kwitaryusza). Członkiem Towarzystwa (§. 4 statutu), może być każda osoba, która zobowiąże się płacić miesięcznie co najmniej 10 ct. Wkładki członków zbiera każdego miesiąca zgłaszający się po nie kursor za kontra-kwitem.

Zapisy na członków (najlepiej kartą korespondencyjną, z dokładnie podanym adresem) przyjmuje, oraz wysyła statuty, sprawozdania, karty legitymacyjne p. Karol Moos, nauczyciel szkoły im. Staszica, ul. Łyczakowska 23.

— **Śluby.** Henryk hr. Ledóchowski, ur. w r. 1864, siostrzeniec b. Arcybiskupa poznańskiego, kardynała Halki Ledóchowskiego, zaślubił córkę wydawcy tygodnika w Nicolsburgu, pannę Hildę Rosenau.

W kościele OO. Jezuitów w Wiedniu, pobłogosławił O. Saurma T. J., w ubiegły czwartek związek małżeński porucznika w korpusie gwardyi pruskiej Artura hr. Saurma-Jeltsch'a z Aleksandrą Maryą hr. Karnicką Świadkami panny młodej byli: jej wuj ks. Tadeusz Lubomirski i jej opiekun ks. Poniński, świadkami pana młodego: szwagier jego hr. Hohenau i brat hr. Saurma. Drużbowali pannie Karnickiej ks. Wojciech Schleswig-Holstein, ks Kazimierz Lubomirski, hr. Saurma i hr. Henckel, pana młodego zaś prowadziły drużki hrabianki: Hohenau, Tarnowska i Saurma-Jeltsch. Obecnymi byli na ślubie, oprócz rodzin państwa młodych: w deputacyi od pruskiego pułku gwardyi pułkownik Mitzlaff, hr. Schulenburg, major hr. Hohenau i porucznicy: hr. Eckstett Peterswald z żoną i hr. Arnim, dalej bar. Buol-Bernberg, hr. Gatterburg z żoną, hr. Władysław Modetzki z żoną, księstwo Ponińscy, szambelan rossyjski Karnicki i bardzo wielu przedstawicieli arystokracyi. Księżna Amelia szlezwicko-holsztyńska przybyła osobiście na ten ślub do Wiednia. O godzinie 12 odbyło się śniadanie na 48 nakryć w hotelu Munscha, a o 4 popołudniu wyjechali państwo młodzi do Pesztu. Hrabianka Karnicka jest jedyną córką zmarłego w r. 1883 posła austro-węgierskiego w Madrycie, hr. Władysława Karnickiego.

— **Fałszowane cygareta rządowe.** *Dwutygodnik straży skarbowej* donosi: Oddział straży skarbu we Lwowie, pod przewodnictwem respicyenta Kossowskiego, zakwestyonował kilkakrotnie przy rewizyach u trafikantów cygareta „Sułtan", w tutkach zupełnie podobnych do rządowych tutek, lecz bez wodnego druku, tudzież cygareta „damskie" i „Jenidge". Sułtany i damskie cygareta napełnione były zwykłym tytoniem po 13 ct.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Józef Sikorski, b. obywatel W. Ks. Poznańskiego.

We Lwowie, Emeryk Witwicki, właściciel dóbr.

W Białej, Henryk Hausner, star. komisarz straży skarbowej, w 48 roku życia.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. **Dnia 2 grudnia** Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godz. 12 w południe dnia 30 listopada do 12 w południe d. 2 grudnia b. r., mieliśmy wiatr przeważnie połud.-wschodni o średniej prędkości 4 m/sek, niebo prawie czyste, a powietrze wilgotne (70 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —10·8°C., najwyższa —7·0°C. wczoraj w południe, najniższa —13·1°C. dziś nad ranem.

Przez obie ubiegłe doby trwała piękna pogoda.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 767·0 mm.

Prognoza na dobę 3 grudnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-wschodni o średniej prędkości 4 m/sek.. średnia temperatura doby podniesie się, niebo będzie przeważnie zachmurzone. a względna wilgotność powietrza około 80 prc. Opadu nie będzie.

— **Samobójstwo.** W Stryju, w jednym z hoteli tamtejszych zastrzelił się kasyer firmy Perkins & Mac Intosh, fabryki narzędzi wiertniczych, nazwiskiem Wray. Przywołany lekarz skonstatował już śmierć. Zmarły liczył lat 26. Powód samobójstwa niewiadomy.

— **Pojedynek.** Z powodu znanego zajścia w Sejmie węgierskim podczas dyskusyi o nadużyciach przy wyborach, kiedy minister Perczel wyraził się do posła barona Andreansky'ego, że czyni „bezczelne insynuacye" — przyszło w sobotę popołudniu pomiędzy ministrem a deputowanym do pojedynku na pałasze. Zaraz przy pierwszem starciu otrzymał baron Andreansky silne cięcie w prawą skroń. Lekarze uznali ranę za ciężką. Minister, który wieczorem pojawił się w klubie liberalnym, był przedmiotem gorącej owacyi.

— **Wymordowana rodzina** *Warsz. Dziewnik* donosi: W powiecie maryampolskim (gub. suwalskiej), odkryto zbrodnię straszliwą We wsi Wojnatraki-Rożelskie mieszkał włościanin Jakób Łaukis, z żoną Katarzyną i wychowankiem 6 letnim Leonardem Rozwadowskim. Łaukis uchodził za człowieka zamożnego i jak mówiono miał pieniądze. Chata Łaukisa leży daleko od wsi; sąsiedzi też zachodzili do niego rzadko. Dnia 13 z m. zaszedł tam w odwiedziny synowiec Jakóba, Antoni Łaukis, żołnierz rezerwy. Oczom jego przedstawił się widok straszliwy: na pościeli leżały pokaleczone mocno trupy wszystkich trojga członków rodziny. Stan rozkładu zwłok wskazywał, że morderstwo spełnione zostało 10 lub 11 listopada. Zbrodniarze, jak się zdaje, wdarli się do chaty w nocy i pozarzynali mieszkańców w czasie, gdy ci spali.

— **Panorama racławicka,** otwarta jest, codziennie od 9 rano. Ceny wstępu: w dni powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru. Prawdziwy a zarazem bardzo zasłużony tryumf święciła w sobotę na scenie „Halszka z Ostroga" Szujskiego. Wydobyta z pyłów biblioteki teatralnej po dziesiątku lat, okazała się sztuką doskonałą w całem znaczeniu tego słowa, posiadającą nietylko wartość literacką dla pięknego języka, lecz także wysoce dramatyczną, efektowną i silną akcyę. Utwór znakomitego historyka i dramaturga wywarł wrażenie podniosłe, szlachetne, a wśród banalności tegoczesnego repertuaru, jaka zapanowała na wszystkich scenach, wprowadzenie „Halszki z Ostroga" uważać należy za bardzo szczęśliwe. Tłumnie zebrana publiczność słuchała sztuki z wielkiem zajęciem, dając dowód swego zadowolenia w częstych i hucznych oklaskach.

Artystom należy się szczera pochwała za wykonanie ról; poszanowanie i pietyzm dla sztuki był widoczny w całym ansamblu, i w pięknej wystawie, która dramatowi Szujskiego dodała wiele uroku. Pani Stachowiczowa grała z przejęciem, opromieniając postać „Halszki z Ostroga" poezyą i wdziękiem. Na scenach polskich trudno też byłoby znaleść odpowiedniejszą przedstawicielkę tej roli. Pani Cichocka z godnością odtworzyła wspaniałą rolę księżnej Beaty. Pp. Woleński, Hierowski, Gasiński i Chmieliński — w mniejszych pp. Wysocki i Kwiatkiewicz tworzyli dobrą całość sztuki, która niewątpliwie dłużej utrzyma się w repertoarze. Wczoraj odegrano po raz drugi „Halszkę z Ostroga." Teatr był pełny.

Codziennie odbywają się próby ze sztuki J. K Zielińskiego p. t „Mira." Pierwsze przedstawienie w przyszły poniedziałek.

W tym tygodniu przedstawiony będzie wodewil p. t. „Czech w Ameryce."

Jutro po raz trzeci dany będzie dramat Józefa Szujskiego p. t. „Halszka z Ostroga." Ci, którzy nie mieli sposobności zapoznania się z tym znakomitym utworem, z powodu wczorajszego rautu, powinni jutro pospieszyć do teatru.

Nowa procedura cywilna w tłómaczeniu polskiem i z objaśnieniami profesora A. Bàlasitsa, opuściła prasę i jest do nabycia w każdej księgarni.

P. Gabryela Zapolska, wyjechała z Krakowa do Warszawy. Autorka „Kaśki Karyatydy" pracuje nad nowem dziełem scenicznem z życia górników wielickich p. t.: „Antek Nędza". Przed wyjazdem z Krakowa zwiedziła p. Zapolska umyślnie w tym celu saliny wielickie.

Al. Dumas. Dzienniki paryskie przepełnione są szczegółami o Dumasie; śmierć znakomitego pisarza usunęła na drugi plan politykę i jej całą nędzę, zapomniano na chwilę o kłopotach gabinetu, Madagaskarze, nawet uwięzieniu Artona! Najznakomitsi dwaj krytycy teatralni, Sarcey i Lemaître, poświęcają Dumasowi świetne, pełne uznania i czci artykuły. Zaraz po śmierci otworzono testament Dumasa; majątek zapisuje w równych częściach żonie i dwom córkom; jak wiadomo, był żonaty z ks. Naryszkin, z którą miał dwie córki. Owdowiawszy, ożenił się z córką znakomitego aktora Regnier która rozwiodła się z mężem; Dumas rozporządził, aby pogrzeb odbył się bez mów, bez księży i bez wojska. Zajmującą jest druga część testamentu, obejmująca rozporządzenia co do spuścizny literackiej; autor formalnie niestety zakazuje, aby cokolwiek z rękopisów było drukiem ogłoszone; również nie pozwala, aby sztuki pozostałe były wystawione! Niepowetowana to strata dla sztuki Dumas zostawił dwie komedye „La Route de Thébes“, którą nazywał także „La Troublante“ i drugą p. t.: „Les nouvelles couches“.

Pogrzeb Dumasa odbył się przedwczoraj przy olbrzymim udziale publiczności; pogrzeb stosownie do woli autora był cywilny; brał w nim udział cały Paryż literacki i artystyczny. Za trumną postępowała rodzina, za nią przedstawiciel prezydenta republiki, następnie wszyscy ministrowie, dalej Sardou, ks. d'Aumale, ks. Matylda Bonaparte, Rothschild, Jules Simon, Bourget, Massenet, Pailleron, ks. Broglie, Zola, Leon Say i t. d., wreszcie tłumy nieprzejrzane publiczności.

Al. Dumas zapisał Luwrowi swój przepyszny portret, pędzla Meissoniera.

Henryk Cieszkowski, artysta-malarz, zamieszkały w Rzymie, zmarł tam nagle skutkiem ataku apoplektycznego Rodem z Królestwa Polskiego, ś. p. Henryk Cieszkowski od lat trzydziestu kilku mieszkał w Rzymie, gdzie miał pracownię na Via Flamina 114. Kolega Wojciecha Gersona i K. Millera, Cieszkowski malował pejzaże: Kampanię rzymską, widoki morskie i doszedł do znacznej biegłości w tym kierunku. Malował dużo, głównie dla handlarzy obrazów, zwykle z potrzeby, wyzyskiwany częstokroć niemiłosiernie, malował ciągle, zamykając się w kółku pokupnych tutaj widoków okolic Rzymu. Bardzo skromny, nadzwyczaj szlachetny, idealista, udzielał się ludziom niechętnie, zamykając się z obrazami swymi w pracowni, do której mało kto się dostał Ci, co go bliżej znali, cenili jego wysoce wykwintną, artystyczną duszę, ujmującą prostotę i poczucie godności. Ambasada rosyjska położyła pieczęcie na ruchomościach zmarłego, który w Rzymie nikogo z krewnych nie miał.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handl. i przem. zawiadamia, iż c. k. Dyrekcye ruchu we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie, zamierzają w drodze publicznej konkurencyi zapewnić sobie na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1896. dostawę potrzebnej niebieskiej materyi lnianej na ubrania robotnicze dla sług kolejowych w łącznej ilości 15.800 metrów, a to: 8000 metr. dla lwowskiej, — 6000 mt. dla krakowskiej i 1800 mtr. dla stanisławowskiej c k. Dyrekcyi ruchu. — Oferty wraz z prośbami należy wnieść do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie najpóźniej do 16 grudnia 1895, godz. 12 w południe.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 29go listopada 1895 przypędzono 2767 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy 34 do 37 ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny — do — ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 2679 sztuk.

Targ zbożowy.

Lwów, 30go listopada: pszenica 7·— do 7·35 zł., żyto 6·40 do 6·70, jęczmień browarny 5·35 do 6·—, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·20 do 5·75, rzepak 8·25 do 8·75, groch 5·50 do 8·—, wyka 5·50 do 6·20, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·60 do 4·90, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 30·— do 38·—, szwedzka 30·— do 40·—, biała 40·— do 55·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·80 do 6·50, chmiel 30·— do 50·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Krajowa rada kolejowa odbyła w sobotę w gmachu sejmowym pod przewodnictwem Marszałka krajowego JE. Stanisława hr. Badeniego, czwartą zwyczajną sesyę. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniej sesyi, omawiano następnie akcyę kraju na polu popierania kolei niższo-rzędnych, kwestyę eksploatacyi linii programowych przez koleje państwowe, oraz projekt wzoru statutu dla kolei lokalnych, gwarantowanych przez kraj. Uchwały, powzięte przez radę kolejową na posiedzeniu sobotniem, zgadzają się w zupełności z treścią artykułu w numerze 276 naszego pisma, w rubryce Sprawy krajowe. pod tyt.: „Akcya kraju na polu popierania kolei lokalnych“.

Stan cholery w dniu 30 listopada i 1 grudnia 1895.

W powiecie czortkowskim w Wygnance pozostała w leczeniu 1 osoba.

W powiecie husiatyńskim w Liczkowcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Niżborgu starym pozostaje w leczeniu 1 osoba; w Samołuskowcach pozostały z dni poprzednich 2, umarła 1, pozostała nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie kamioneckim w Radziechowie pozostała nadal w leczeniu 1 osoba.

W Sokalu pozostały z dni poprzednich 2, wyzdrowiała 1, pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie trembowelskim w Budzanowie pozostała 1, wyzdrowiała 1 osoba; w Janowie pozostaje w leczeniu 1 osoba. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich 10 osób, wyzdrowiały 2 osoby, umarła 1, pozostaje w leczeniu 7 osób.

W wypadkach podejrzanych zaszłych w Berezówce i Jezierzanach w powiecie buczackim, badanie bakteryologiczne nie stwierdziło cholery azyatyckiej.

Najj. Pan przyjął w sobotę przed południem księcia Ludwika Filipa Orleańskiego, poczem o godzinie pół do pierwszej po południu zajechał przed hotel „Imperial“ w Wiedniu, aby oddać księciu wizytę, nie zastał go jednak.

W sobotę o godzinie 6 wieczorem odbył się u Najj. Pana w Burgu wiedeńskim w apartamentach Stefana obiad dworski, na który przybyli między innymi: P. Minister hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, Prezydent Izby posłów br. Chlumecky, wspólny Minister skarbu Kallay, Minister wojny generał Krieghammer, PP. Ministrowie: hr. Welsersheimb, bar. Gautsch, dr. Biliński, hr. Ledebur i hr. Gleispach. Namiestnik hr. Kielmansegg, wiceprezydentowie Izby posłów dr. Kathrein i Dawid Abrahamowicz, dygnitarze rządowi, dostojnicy Dworu i świta.

Na posiedzeniu Koła polskiego d. 30 z. m. odczytano petycyę m. Krakowa w sprawie Morskiego Oka. P. Roszkowski postawił wniosek wysłania deputacyi do P. Ministra spraw wewnętrznych, poczem po wyjaśnieniach, danych przez JE. p. Jaworskiego, uchwalono poruczyć całą sprawę przewodniczącemu p. Zaleskiemu, który ma dobrać sobie dwóch towarzyszy wedle swego uznania. Nastąpiło posiedzenie tajne, na którem obradowano nad podatkiem gruntowym i regulacyą katastru tego podatku. W dyskusyi P. Minister skarbu Biliński zabierał głos po dwakroć Zakończono dyskusyę uchwaleniem wniosku formalnego.

Otwarcie parlamentu niemieckiego nastąpi jutro dnia 3 grudnia. W tym samym dniu wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie członków Koła polskiego.

Prezydyum policyi w Berlinie ogłasza, że zostało rozwiązanych jedenaście rozmaitych stowarzyszeń socyalistycznych i wytoczony proces kilku przewódcom socyalnej demokracyi.

Admirał rossyjski Kalagueras wysłał do prezydenta Faure'a telegram z wyrazami czci dla osoby prezydenta.

Prezydent odpowiedział również telegramem, w którym wyraził życzenie pomyślności Rossyi i szczęścia carowi i carskiej rodzinie, a zarazem głęboką sympatyę dla marynarki rossyjskiej.

W obecności generała Chacette i kilku rojalistycznych deputowanych studenci stronnictwa rojalistycznego urządzili podczas przedstawienia w teatrze "Porte Saintmartin" manifestacyę, wołając kilkakrotnie: „Niech żyje król!“ i okazując portrety ks. orleańskiego.

Burmistrz Brestu wystosował do cara depeszę, wyrażającą hołd całej ludności i życzenie, aby car cieszył się jak najlepszem powodzeniem.

Prezydent Republiki podpisał dekret, mianujący b. prefekta Laroche, rezydentem francuskim w Madagaskarze.

Najnowszym faktem polityki wewnętrznej francuskiej jest zerwanie ministerstwa Bourgeois z socyalistami dokonane przy rozprawie nad sprawą Madagaskaru. Większa część dzienników wyraża przekonanie, że po zerwaniu z socyalistami Bourgeois będzie musiał ubiegać się o poparcie oportunistów i chwycić się tak zwanej polityki koncentracyjnej. *Figaro* zapowiada już, że prawdopodobnie utworzy się koncentracya radykalno-oportunistyczna, z której socyaliści i frakcya Gobleta będą naturalnie, wykluczone. *Figaro* jednakże daje do zrozumienia, że zdaniem jego oportuniści z radykałami będzie to, jak zawsze, źle dobrane towarzystwo i koalicya ta zapewne nie dłużej przetrwa, niż kilka tygodni, lub co najwyżej kilka miesięcy.

Na przedwczorajszem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych, bonapartysta Cuneo d'Ornano podniósł kwestyę rewizyi konstytucyi. Popierał go socyalista Castelin, który również wniósł interpelacyę w sprawie rewizyi. Konkretnego wniosku nie postawiono, domagano się tylko, żeby Izba uznała w zasadzie potrzebę rewizyi konstytucyi; przytem interpelanci przypomnieli p. Bourgeois, że on sam głosował za rewizyą konstytucyi w 1893 r.

Bourgeois wywinął się z trudności. Nadmieniwszy, iż wobec braku konkretnego wniosku nie potrzebuje ściśle określać swego stanowiska, przyznał, że uznaje braki istniejącej konstytucyi i nie zmienił zapatrywania od 1893 roku. Ale sprawa ta nie jest naglącą, a wiele wniosków o rewizyę konstytucyi zmierzało jedynie do skompromitowania republiki. Obecna chwila nie jest właściwą dla rozpoczynania rewizyi konstytucyi, prezydent więc ministrów uważa za niezbędne odroczyć rewizyę do czasu, którego z góry nie może określić.

Ostatecznie Izba uchwaliła na wniosek Sarriena wyrażenie wotum ufności rządowi 318 głosami przeciw 102. Socyaliści wstrzymali się od głosowania.

Dzienniki sofijskie dowiadują się, że komisya sobrania, której poruczono zbadanie działalności rządowej Stambułowa, uczyni w sobraniu wniosek, aby postawić w stan oskarżenia wszystkich członków gabinetu Stambułowa, pozostających jeszcze przy życiu.

Artona przyprowadzono przedwczoraj ponownie przed sędziego policyjnego. Tajny agent Sexton oświadczył, że wręczył Artonowi nowy rozkaz aresztowania za sfałszowanie dokumentów, oszustwo, kradzież i sprzeniewierzenie. Adwokat Newton prosił o odroczenie sprawy, gdyż nie mógł jeszcze przeczytać aktów, zawierających 1200 kart *in folio*; akta nadeszły dopiero onegdaj wieczór. Sędzia odroczył przesłuchanie Artona na przyszły piątek. Potem prosił Arton o głos i oświadczył uroczyście: „Zaznaczam, że wobec wszystkich tych oskarżeń jestem zupełnie niewinny. Nie znam wcale ich szczegółów. Skoro przeczytam je wspólnie z mym adwokatem, natenczas będę się bronił bez trudności“.

Z Kuby donosi *New York Herald* pod dniem 27 z. m: Powstańcy palą plantacye cukru; w dwóch dniach zgorzało pół miliona cetnarów cukru. Położenie jest okropne. Powstańcy spowodowali wykolejenie jednego pociągu, odebrali eskorcie broń, a podróżnych obrabowali. Spalili też jeden statek kupiecki, służący za skład żywności. Jak słychać, zdobyli powstańcy fort Guines de Miranda.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 grudnia. Wczoraj przybyli tu ablegaci papiescy, którzy przywieźli birety kardynalskie dla nowomianowanych kardynałów: księdza Metropolity Sembratowicza i ks. arcybiskupa salcburskiego Hallera.

Uroczyste wręczenie biretów kardynałom przez Najjaśniejszego Pana odbędzie się w sobotę, d. 7 b. m.

Wiedeń, 2 grudnia. Na pogrzeb ś. p. hr. Taaffego odjechali ztąd do Ellischau dzisiaj rano specyalnymi pociągami: Reprezentant Najjaśniejszego Pana, generalny adjutant generał hr. Paar, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, PP. Ministrowie hr. Welsersheimb, br. Gautsch i dr. Biliński, ambasador włoski hr. Nigra, prezydyum Izby posłów, deputacye klubów parlamentarnych, wielu Namiestników i wyższych urzędników

Wiedeń, 2 grudnia. (*Tel. pryw*) Opiekunem małoletniego swego syna hr. Henryka mianował śp. hr. Taaffe prezydenta senatu a byłego Ministra dr. Steinbacha.

Koło polskie postanowiło wysłać deputacyę do P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego jako do kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie Morskiego Oka.

Ellischau, 2 grudnia. Nieustannie nadchodzę nadzwyczaj liczne kondolencye. Między temi nadeszły kondolencye od wielu członków Najwyższego Domu cesarskiego, od książąt Kościoła, od ambasadora Szoegeny'ego i jego małżonki, od wielu korporacyi i Stowarzyszeń, od ciał parlamentarnych. Telegram przewodniczącego zjednoczonej lewicy niemieckiej, hr. Kuenburg zawiadamia, że klub uchwalił najgłębsze współczucie i powierzył hr. Kuenburgowi i Fürstlowi reprezentacyę klubu na pogrzebie.

Ludność okoliczna tłumnie gromadzi się w Ellischau celem oglądania zwłok.

Belgrad, 2 grudnia. Adres skupczyny który jutro królowi wręczony będzie, wyraża zadolenie z powodu panujących dobrych stosunków ze wszystkiemi mocarstwami i nadzieję, że sułtan zapewni Serbom, w Turcyi mieszkającym prawo swobodnego nauczania religii. Adres dziękuje rządowi za starania w tej mierze, również dziękuje rządowi rossyjskiemu za uprzejmość, okazaną w sprawie konwersyi pożyczki serbskiej. Stronnictwo liberalne przedłoży królowi adres mniejszości.

Konstantynopol, 2 grudnia. Z powołanych 128 batalionów redyfów zmobilizowano 110 batalionów. Reszta, z powodu braku rynsztunku i broni nie jest zdolną do akcyi.

O okręcie państwowym z amunicyą wysłanym do Trapezuntu, nie ma żadnej wiadomości. Obawiają się, że okręt zatonął.

Na piątkowej audyencyi u sułtana, która trwała dwie godziny, ambasador angielski sir Currie omawiał także wypadki w Yemen.

W kwestyi wysłania przez każde z mocarstw drugiego okrętu stacyjnego pod Konstantynopol, panuje między ambasadorami zupełne porozumienie. Gabinety obstają przy żądaniu, ażeby sułtan ogłosił ferman zezwalający na przepuszczenie drugich okrętów stacyjnych przez Dardanele.

W kołach tureckich panuje przekonanie, że konwencya paryska nie określa dokładnie prawa mocarstw do wysłania drugiego statku stacyjnego, że więc sułtan ma prawo żądanie mocarstw odrzucić. Mimo to jednak sądzą, że jednomyślne żądanie mocarstw będzie w końcu wypełnione. Codziennie odbywają się narady ministrów w Yildiz-kiosku. Krążą pogłoski, że przygotowywa się reskrypt sułtański (*hat*) zapewniający rozmaite koncesye, a między innemi także rozszerzenie władzy Porty, przez co — jak się spodziewają — sytuacya wewnętrzna i zezwnętrzna Turcyi polepszyć się może.

Exarcha bułgarski zamierza wnieść u W. Porty zażalenie z powodu postępowania władz prowincyonalnych w obec funkcyonaryuszy duchownych, w szczególności w wilajecie kossowskim.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 grudnia 1895, godzina 10 minut 15. Akcye kredytowe 370·50, Akcye kolei państwowej 365·50, Akcye tytoniowe —·—, Anglo - austryackie 165·—, Unionbank —·—, Południowej 99·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 242·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·10·— Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 2 grudnia 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·—, Węgierskie akcye kredytowe 436·—, Akcye anglo-austryackie 165·—, Akcye banku Union 314·—, Akcye kolei Południowej 99·50, Losy tureckie 33·—, Akcye kolei państwowej 366·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 291·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 192·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 270·—, Akcye banku dla krajów koronnych 242·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·—, Akcye banku związkowego 147·50, Rubel papierowy 1·30·25, Węgierska renta papierowa 98·20, Kredytowe ziemskie 463·—, Kredyty 370·—, Rimamurania 254·50. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 30 listopada 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·20 do 15·40 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·91 do 6·92 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 143·— zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	.	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7 22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

1398 **Ostrzeżenie.**

Na wypadek gdyby pojawił się jaki weksel z moim podpisem oznajmiam, że takowego nie podpisałam, zatem, że jest falsyfikatem który odpowiednio uznany i traktowany będzie.

Zofia Zajączkowska
1398 w Miękiszu starym.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 2 grudnia 1895.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	2 6 50	220 –
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	289 —	394 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	420 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	— —
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 —	203 –
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	50 —	260 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. 4 prc. kor.	96 50	97 20
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	109 70	110 40
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100 —	100 70
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100 20	100 90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97 50	98 2[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	97 40	98 10
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97 40	98 10
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	— —	— .
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	96 80	97 50
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	— —	— -
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102 —	102 70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105 —	— –
„ „ 4½ prc. w. a.	100 —	100 70
„ „ 4 „ „	96 60	97 30
„ „ 4 prc. koronowej	96 60	97 3[illegible]
Losy miasta Krakowa	35 50	28 50
„ „ Stanisławowa	42 —	— —
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 68	5 78
Napoleondor	9 56	9 66
Półimperyał	9 70.—	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 28.—	1 31.-
„ „ papierowy	1 29 50	1 30 80
100 marek niemieckich	58 90	59 20

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 listopada 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99 75	99 95
luty-sierpień	99.70	99 90
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.50	99 70
kwiecień-październik	99 60	99 35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	146 —	148.
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147 25	148 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.50	158.50
„ „ 1864 po 100 zł.	198.—	200 —
„ „ 1864 po 50 zł.	198.—	200 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	154.—	155 —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120 —	120 20
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99 95	100 15
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.-
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96 20	97 20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	165.25	166 75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	370 —	371 —
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	855.—	875.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.-
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	240.—	241 —
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1011.—	1015 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— —	— —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	448.—	551 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.–
Kol. Rzeszów Tarn (w a.) á 300 zł	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3350.—	3360 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— —	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	290.50	292 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139.—	139 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	204.—	206 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	121.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	93.75	99 65
„ „ „ „ „ 3. pr.	115.75	116.75
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117.25	118.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	— —	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99 10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.15	100.15
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100 50	101 —
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	— —	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.—	92 —
z r. 1884	96 75	97.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50	142 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	196.—	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	140.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.—	27 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23 80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	59.50	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.—	18 —
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 30	10.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	68.50	69.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.—	121.25
Paryż	48 —	48.05
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.72 —	5.74 —
„ pełnej wagi	5.70.—	5.72 —
Korona	—.—.—	— —.—
20-frankówka	9.60.—	9 61.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 15797 (8298 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tow. kred. dla handlu i przemysłu w Husiatynie w kwocie 900 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 23 grudnia 1895 i 28 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 2/7 części ciała hipot. wyk. l 165 ks. gr. gm. Lanowce w powiecie borszczowskim położonego własność Jakóba i Czarny Feuerstein stanowiących a sprzedaż nastąpi przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej, przy drugim także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum ustanowiono na kwotę 126 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 26 września 1895 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr Dorundziaka ze substytucyą p. adw. dr Komerinera jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Borszczów, dnia 23 października 1895.

L. 9045 (8308 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 stycznia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 174 według wyk hip. 418 gm. Maryampol dłużnika Mojżesza Samuela Berla własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 61 zł z pn.

Cena wywołania 620 zł.

Wadyum 62 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Halicz, 20 września 1895.

L. 9347 (8314 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Pawła Fröhlicha w kwocie 231 zł. 74 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej whl. 148 Stary Sącz a Samuela i Józefy Oberländerów własnej na dniu 14 stycznia i 11 lutego 1896 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 877 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 31 października 1895.

L. 12461 (8299 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszcz. m. Białej w kwocie 294 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 7 stycznia i 6 lutego 1896 każdym razem o gd. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę całej realności lk. i lwh. 32 i połowy realności lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Straconka objętych, dłużników Anny Nikiel i spóln. własnych.

Ceną wywołania realności lk. 32 jest kwota 1860 zł., zaś połowy realności lwh. 156 kwota 160 zł.

Wadyum stanowi kwota 10 prc. od ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest dr. Jan Cieszyński w Białej.

Biała, dnia 27 października 1895.

L. 23166 **OGŁOSZENIE LICYTACYI** (8258 2—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się publiczna licytacya. Okres trwania dzierżawy obejmuje lata 1896, 1897, 1898 bezwarunkowo lub na rok 1896 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na lata 1897 i 1898 z zastrzeżeniem obustronnego wypowiedzenia.

Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania czynszu rocz. złr.	Licytacya odbędzie się
Sucha	mięso	III	2051	w gmachu c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach dnia 10 grudnia 1895 od godz. 9 do 1 popołudniu.

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godz. 1 dnia poprzedzającego termin licytacyi.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i w dotyczącym nadzorze straży skarbowej.

Kwity kasowe opiewające na wadyum licytacyjne lub kaucye dotyczące dzierżaw jeszcze nieukończonych, jakoteż książeczki wkładkowe kas oszczędności bezwarunkowo jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Wadowice, 27 listopada 1895

Zl. 17203 (8008 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, dass in der Exekutionssache des Jakob Hasenfratz gegen Sofie Gadomska pto 6000 fl. ö. W. s. N. G. die öffentliche Feilbietung der für die Schuldnerin Frau Sofie Gadomska im Lastenstande der dem Heinrich Edmund Grafen Potocki gehörigen in der Landtafel dieses Gerichtes eingetragenen Güter, als des Gutes Oleszów Grundbuchseinlagezahl 83 als Haupteinlage, der Güter Bukówna Einlagezahl 410, Miłowanie Einlagezahl 100 und Targowica polna Einlagezahl 430, sowie des demselben gehörigen in der Landtafel des k. k. Kreisgerichtes Kolomea eingetragenen Gutes Chlebiczyn górny Einlagezahl 97 als Nebeneinlagen einverleibten Hypothekarforderung von 80000 fl. sammt 5 prc. Zinsen seit 1 September 1893 im h. g. Bureau Nr. III am 26 Jänner 1896 und am 6 Februar 1896 jedesmal um 10 Uhr Vormittags und zwar am ersten Termine nur um den Nominalbetrag beim zweiten aber auch unter diesem um welchen Preis immer vorgenommen wird.

Ausrufungspreis 80000 fl.

Vadium 3000 fl.

Die Lizitationsbedingnisse können in der hg. Registratur durchgesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wie auch für die sonstigen Hypotekargläubiger, denen der Lizitationsbescheid aus welchem Grund immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, wurde der hiesige Adw. Dr. Meliton Buczyński zum Curator bestellt.

Stanislau, am 26 October 1895.

L. 1162 (8240 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi Süsche Kopyto w kwocie 33 zł. 48 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 11 grudnia 1895 i 22 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. 26 ks. gr. gm Rzepienik suchy objętej, dłużnika Antoniego Wszołka własnej.

Cena wywołania 2067 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 10504 (8246 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 27 rat po 6 zł. i jednej 6 zł. 32 ct. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal Zakładu włość. we Lwowie, w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 622 gm kat. Mielnica objętej, dłużnika Iwana Podolczuka syna Michała własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 grudnia 1895 i 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć w registraturze sądowej można.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Stefan Suchecki z Mielnicy.

Wadyum wynosi 34 zł. 50 ct.

Mielnica, 17 października 1895.

L. 5577 (8241 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Brilla jako prawonabywcy gal akc. Banku hip. we Lwowie w kwocie 5—8 zł. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie dnia 23 grudnia 1895 o godz. 10 przed poł w sądzie tut. przymusowa relicytacya realności dłużnika Ozera Lernera w Strzeliskach nowych whl. 283 ks. gr. tejże gm. kat. objęta.

Cenę wywołania stanowi kwota 2000 zł. w. a.

Wadyum 100 zł

Sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie nawet niżej ceny wywołania jednak nie niżej sumy 666 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 26 lipca 1895.

L. 6486 (8247 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że celem zniesienia współwłasności realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat Bistuszowa objętej, nieobjętej masy spadkowej Maryanny Witalisowej i Mindli Zeilender własnej odbędzie się w dniu 8 stycznia i w d. 12 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 37 ks gr. gm. Bistuszowa objętej, nieobjętej masy spadk. Maryanny Witalis i Mindli Zeilender własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1366 zł. 45 ct.

Wadyum 137 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Mikołaj Czub.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 7 września 1895.

L. 8748 (8245 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia grzywny propin. 30 zł odbędzie się na rzecz c. k. Dyrekcyi gal. fund. propin. w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 139 gm. kat. Mielnica objętej, dłużnika Feibisza Wechselblatta własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1895 i 22 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 44 zł.

Mielnica, 20 października 1895.

L. 13677 (8277 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano dnia 23 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 lutego 1896 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości whl. 83 i 85 ks. gr. gm. kat. Bojanice objętych, Jacka Bajdy i Ołeksy Senyszyna własnych na rzecz Teodora Chmielnika pto 190 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Samuela Fränkla w Sokalu.

C. k Sąd powiatowy.

Sokal, 29 sierpnia 1895.

L. 34 (8270 2—3)

Podaje się do wiadomości, że w dniach 11 grudnia 1895 i 20 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali rozpraw c. k. Sądu obwodowego w Sanoku nr. 25 licytacyjna ryczałtowa sprzedaż towarów galanteryjnych wraz ze sklepowem urządzeniem w sklepie krydataryusza Maksa Grünspana w Sanoku się znajdujących.

Cena wywołania wynosi 8143 zł. 27 ct. a. w.

Wadyum zaś 815 zł. aw.

Inwentarz majątku i warunki licytacyjne można przejrzeć u komisarza konkursowego a sprzedać się mające towary i urządzenie sklepowe można oglądnąć w dn. 9 i 10 grudnia 1895 od godz. 10—2 w sklepie krydataryusza Maksa Grünspana w Sanoku.

Sanok, dnia 21 listopada 1895.

Komisarz konkursowy.

L. 5781 (8272 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 16 stycznia 1896 i 18 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż należącej do dłużnika Wojciecha Binka 1/3 części realności whl. 378 gminy Nienadowa objętej w celu zaspokojenia kwoty 500 zł. wa. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku.

Cena wywołania 423 zł. 33 ct., wadyum 42 zł. 34 ct wa.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania wspomnianej części realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest tutejszy c. k. notaryusz p. Włodzimierz Witoszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Dubiecko, dnia 15 października 1895.

L. 8333 (8273 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaji Gittli 2 im. zam. Schönbraun w kwocie 284 zł. 11 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 16 stycznia 1896 i dnia 20 lutego 1896 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników a to 9/32 części realności Dawida Weitmana własnych wyk. l 586 i 60|288 części realności Abrahama Weistera własnych wyk. l. 270 ks. gr. gm. kat. Husiatyn objętych, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej a to pierwsza niżej 226 zł., a druga niżej 37 zł. 50 ct. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 22 zł. 70 ct. i 3 zł. 75 ct. wa. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p Konstanty Rudnicki c. k. notaryusz w Husiatynie.

Husiatyn, dnia 29 października 1895.

L. 19298 (8067 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 270 zł. aw. z pn. na rzecz Onufrego Tkaczuka odbędzie się dnia 6 lutego i 5 marca 1896 zawsze o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3 egzekucyjna sprzedaż 2/5 części realności pod l. spis. 1174 położonej whl. 1067 gm. kat. Tarnopol objętej na własność dłużniczki Anny Rudej zapisanych.

Cena wywołania, poniżej której owe 2/5 części realności powyższej na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 2069 zł. 16 ct.

Wadyum 207 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 16 czerwca 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem do zwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Sigala a p. adwok. dr. Schwarza zastępcę tegoż.

Tarnopol, 2 listopada 1895.

L. 25745 (8212 2—3)

C. k. Sąd pow. m. dlg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzek. Adama ks. Lubomirskiego przeciw Leibie Lien o zapłacenie kwoty 414 zł. 50 ct. odbędzie się dnia 27 stycznia 1896 i dnia 28 lutego 1896 każdym razem o gd 10 przed południem w biórze nr 42 przymusowa sprzedaż realności w Pleszowicach położonych whl. 3, 37 124 ks gr. tejże gm objętych, dłużnika Leiby Liena własnych

Cenę wywołania stanowi kwota 1258 zł., wadyum zaś 1/8 części tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw dr. Łożyckiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Peipera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 14 września 1895.

L. 23403 (8197 2—3)

C k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Kreinczy Beer i tow. sumy 500 zł. wa. z pn. licytacyę realności objętych a to wh. 248 gm. Rudańce, własność Andrucha i Wasyla Bartoszów, wh 327 własność Wasyla Podhajnego i wh. 355 własność Andrucha Bartosza Wełykim zwanego na dzień 15 stycznia 1896 i na dzień 18 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 510 zł dla realności wh. 248, 310 zł. dla wh. 327, zaś 65 zł. dla wh. 355.

Wadyum 51 zł. względnie 13 zł. i 6 zł. 50 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad dr. Paździera.

Lwów, dnia 31 października 1895.

L. 4761 (8078 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Maryanny i Anny Mików w kwocie 113 zł. 1 ct.w dn. 24 stycznia 1896 i 28 lutego 1896 w sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 257 w SiepraWiu lwh. 237 ks. gr. gm. Siepraw objęta, Michała Miki własna, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 79 zł. 25 ct.

Zakład 7 zł. 90 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, dnia 1 sierpnia 1895.

L. 8904 (8232 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 27 zł. 50 ct. odbędzie się na rzecz Lipy Nistla w tut. sądzie sprzedaż realności pod lk. 254 i 447 w Jabłonce niżnej położonych dłużników Iwana i Hrycia Kowalczuków własnych na dniu 30 stycznia 1896 i na dniu 12 marca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana

Wadyum wynosi 27 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony A. Pędracki w Turce.

Turka, dnia 30 sierpnia 1895.

L. 15940 (8301 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności firmy Teltscher et Glattauer w kwocie 170 zł. 5 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności whl. 1036 ks. gr. gm. kat. Czortków Wygnanka objętej, dłużnika Abrahama Ohrensteina własnej dnia 5 grudnia 1895 powyżej lub za cenę wywołania 8000 zł. a dnia 5 stycznia 1896 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum 800 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 19 marca 1894 jako dniu wydania wyciągu hip. prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k Sąd powiatowy.

Czortków, 12 września 1895.

L. 912 (8344 1—2)

Na dniu 16 grudnia 1895 odbędzie się w kancelaryi c. k. zarządu lasów i dóbr skarbowych w Mikuliczynie publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych na znajdujące się przy tartaku wodnym w Mikuliczynie drzewo klocowe, przeznaczone do wytarcia w roku 1896 w przybliżonej jednakże niezapewnionej ilości 12.000 metrów kubicznych.

Bliższe warunki licytacyi względnie kupna mogą być w kancelaryi powyższego c. k. zarządu w godzinach urzędowych przejrzane, gdzie też bliższych wyjaśnień co do tejże licytacyi udzielać się będzie.

C. k. zarząd lasów i dóbr skarbowych w Mikuliczynie

dnia 30 listopada 1895.

L. 8993 (8310 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 11 grudnia 1895 wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 22 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 108 w Nadwórnie położonej, wh. 90 objętej, Chaima Abrahama Goldberga własnej na rzecz stanisławowskiej kasy oszcz. pto 71 zł. 25 ct. z pn

Cena wywołania 3613 zł.

Poręczne 361 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Nadwórna, dnia 13 sierpnia 1895.

L. 14343 (8300 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dńin 11 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 10 stycznia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności lwh. 767 i 1/4 części realności lwh. 768 ks. gr. gminy Przysietnica objętych Dominika Kobiałki własnych, tudzież połowy realności whl. 767 i 1/4 części realności lwh. 768 ks. gr. tejże gminy dłużniczki Maryanny z Terchów Kobiałka własnych na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie pto 22 zł. 28 ct. z pn.

Cena wywołania dla każdej połowy realności lwh. 767 kwota 52 zł. 50 ct. zaś dla każdej 1/4 części realności lwh. 768 kwota 2 zł. 50 ct.

Wadyum dla każdej połowy realności lwh. 767 kwota 5 zł. 25 ct., zaś, dla każdej 1/4 części realności lwh. 768 kwota 25 ct. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 22 października 1895.

Konkursa.

L. 2348 (8236 3—3)

W wykonaniu ustawy z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 dz. u. kr. tudzież rozporządzenia wykonawczego do tej tej ustawy z dnia 31 grudnia 1891 nr. 82 dz. u. kr. rozpisuje Wydział powiatowy konkurs na cztery posady akuszerek okręgowych w tutejszym powiecie a mianowicie:

1. z siedzibą w Delatynie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Delatyn, Dora, Łuh, Łojowa i Zarzecze.

2. z siedzibą w Łanczynie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Łanczyn, Dobrotów, Sadzawka i Krasna

3. z siedzibą w Mikuliczynie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Mikuliczyn, i Jamna

4. z siedzibą w Nadwórnie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Nadwórna, Nazawizów, Strymba, Pniów, Majdan górny, i Hwozd.

Dla każdej z akuszerek okręgowych, które mają obowiązek ubogim bezpłatnej pomocy udzielać, wyznaczona została roczna płaca 100 zł. płatna w kasie Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z dołu.

Kandydatki chcące uzyskać którą z powyższych posad, winny najdalej do końca grudnia b. r. wnieść do Wydziału powiatowego podania udokumentowane następującymi allegatami:

świadectwem z odbytego kursu położniczego.

moralności,

uzdolnienia fizycznego, tudzież

udowodnić znajomość języków krajowych.

Objęcie posady powinno nastąpić z dniem 1 stycznia 1896, w podaniu zaś wymienionem, czy kandydatka w razie nie nadania jej proszonej posady, przyjmie takową w innym z powyższych okręgów.

Nadwórna, 19 listopada 1895.

L. 11414 (8256 2—3)

Odnośnie do konkursu w Nr. 276 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na dwie posady adjunktów urzędów pomocniczych przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 20 grudnia 1895 upływa.

Lwów, dnia 24 listopada 1895.

L. 85192 (8259 2—3)

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Janowicach obok Zakliczyna w powiecie Tarnowskim, w Hoczwi w powiecie Liskim i w Prusach w powiecie Lwowskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł. wa.

Płaca dla Janowiec:
rocznych 150 zł. wa.
ryczałt kancelaryjny 40 zł. wa.
i wynagrodzenie rocznie 120 zł. aw.
za codziennego posłańca pieszego do Zakliczyna i napowrót.

dla Hoczwi:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.

dla Prus:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
i wynagrodzenie 120 zł. za codziennego posłańca pieszego do przystanku kolei żelaznej w Podhorcach i napowrót.

Podania należy wnieść o Janowice i Prusy do 8 zaś o Hoczew najpóźniej do 14 grudnia br. do ck. gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 listopada 1895.

L. 1682 (8260 2—3)

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy katedrze rolnictwa w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 1 stycznia 1896.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. oraz dodatek aktywalny 75 zł. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę, winien udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież uzdolnienie fizyczne potrzebne do pełnienia obowiązków.

Koniecznie wymaga się, aby kandydat był uzdolnionym stolarzem lub ślusarzem.

Podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie, wnieść należy w terminie wyżej wskazanym do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie a zostający w służbie publicznej mają to uczynić za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W myśl ust. z dn. 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. będą przy obsadzeniu rzeczonej posady uwzględnieni przedewszystkiem wysłużeni podoficerowie c. k. armii **posiadający przepisane warunki,** a dopiero w braku tychże mogliby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego.

Kraków, d. 28 listopada 1895.

L. 1696 (8283 1—3)

Niniejszem rozpisuje się ponownie Konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego Rybotycze z siedzibą w Rybotyczach, obejmującego 18 gmin z ludnością 9972 na obszarze 164·2 klm. z płacą roczną 700 zł. i ryczałtem na koszta podróży służbowej 300 zł. aw.

Kompetenci wykazać się mają:

1. poświadczeniem fizycznej zdolności.

2. prawem obywatelstwa austryackiego,

3. dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,

4. świadectwem moralności,

5. znajomością języków krajowych i 2 letnią praktyką w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy winien będzie utrzymywać aptekę domową.

Stabilizacya nastąpi dopiero po roku nienagannej służby.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego do 20 grud. 1895.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dobromil, 13 listopada 1895.

L. 3079 (8322 1—3)

Z dniem 1 stycznia 1896 nadaną będzie posada kancelisty Rady powiatowej w Chrzanowie. Do posady tej przywiązaną jest pensya w kwocie 600 zł., dodatek aktywalny 120 zł. rocznie, tudzież prawo do 6 pięcioleci po 30 zł. i prawo do emerytury. Nadaną ona zostanie prowizorycznie na rok, po upływie którego nastąpić może stabilizacya.

Podanie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Chrzanowie w terminie po dzień 15 grudnia 1895.

Z Wydziału Rady powiatowej.

w Chrzanowie, dnia 22 listopada 1895.

L. 1313 (8282 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu Zaleszczyckim ogłasza się konkurs:

A. Przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Zaleszczykach na dwie posady nauczycielek starszych z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie i na jedną posadę nauczycielki młodszej z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

O posady nauczycielek starszych ubiegać się mogą kandydatki z egzaminem do szkół wydziałowych, lub kandydatki z patentem kwalifikacyjnym nauczycielskim, które ukończyły kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej a względnie kurs robót przy szkole wydziałowej we Lwowie lub Krakowie, wreszcie kandydatki mające uzdolnienie udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach z językiem wykładowym niemieckim

B. Przy szkole 5-klasowej męskiej w Zaleszczykach:

1. na jedną posadę nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

2. na jedną posadę ks. katechety rzym. kat. i jedną posadę ks. katechety gr. katol. z płacą po 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

O posadę pod 1. wymienioną ubiegać się może kandydat z patentem kwalifikacyjnym nauczycielskim, który ukończył kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej; o posady zaś ks. ks. katechetów mających obowiązek udzielania nauki religii w szkole 5-klasowej męskiej i żeńskiej, ubiegać się mogą księża świeccy lub zakonni kanonicznie ordynowani.

C. Przy szkole 4-klasowej mieszanej w Tłustem na jedną posadę nauczyciela (nauczycielki) starszego z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie i jedną posadę nauczyciela (nauczycielki) młodszego z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

D. Przy szkołach dwuklasowych mieszanych 1. w Sinkowie, 2. w Nowosiółce kost. 3. w Uhryńkowcach, 4. w Winiatyńcach po jednej posadzie nauczyciela (nauczycielki) młodszego z płacą po 300 zł.

5. w Uścieczku posada nauczyciela (nauczycielki) młodszego z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

E. Przy szkołach jednoklasowych mieszanych z płacą 300 zł. wolnem mieszkaniem i użytkiem jednego morga pola: 1. w Bedrykowcach, 2. Błyszczance, 3. Dupliskach, 4. Hlinkowcach, 5. Holihradach, 6. Hołowczyńcach, 7. Kościelnikach, 8. Koszyłowcach, 9. Kułakowcach, 10. Kołodróbce. 11. Lataczu, 12. Lisowcach, 13 Milowcach, 14. Myszkowie, 15. Pieczarnej, 16. Słonem, 17. Swierzkowcach, 18. Szutromińcach, 19. Szypowcach, 20. Szczytowcach, 21. Zazulińcach, 22. Żeżawie.

F. Przy szkołach jednoklasowych z płacą, emolumentami i wolnem mieszkaniem: 23. w Chmielowej płaca 298 zł. i jeden morg pola, 24. w Dobrowlanach płacą 290 zł. i $5\frac{1}{2}$ morgów pola, 25. w Iwaniu płaca 278 zł. i $4\frac{1}{2}$ korca zboża.

W szkołach pod A. B. C. wymienionych jest język wykładowy polski, zas we wszystkich innych ruski.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe oraz tabelę kwalifikacyjną, wykaz służby nauczycielskiej ewentualnie dekret wymiaru wkładki emerytalnej, należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach w terminie do 31 grudnia 1895

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej

w Zaleszczykach, dnia 20 listopada 1895.

Kierownik c. k. Starostwa i Przewodniczący.

L. 1435 (8341 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. strażnika cywilno-policyjnego w etacie tutejszej c. k. Dyrekcyi Policyi z płacą rocznych 360 zł. i dodatkiem aktywalnym rocznych 90 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 stycznia 1896.

Posada ta zastrzeżoną jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 d. p. p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania za pośrednictwem swej przełożonej Władzy a jeżeli nie służą czynnie bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie dołączając: świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza rządowego wystawione, tudzież dowody znajomości języków polskiego, ruskiego i niemieckiego a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie do ubiegania się o tę posadę.

Lwów, 1 grudnia 1895.

C. k. Radca Dworu i Dyrektor Policyi.

Upadłości.

L. 89 (8291)

Do likwidacyi przez Herscha Striżowera dodatkowo zgłoszonej wierzytelności w kwocie 500 zł. do masy upadłej Macieja Borka, wyznaczam termin w mem biórze na dzień 11 grudnia 1895 o godzinie 11 tej rano i na takowy wszystkich wierzycieli wzywam.

Rzeszów, 29 października 1895.

Komisarz konkursowy.

Księgi gruntowe.

L. 7928 (8315 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie przedsięweźmie w dniu 15 stycznia 1896 o godz. 9 przedpołudniem dochodzenia w celu uzupełnienia księgi gruntowej gminy kat. Sokołów przez wciągnięcie do niej parcel budowl. 803 dotąd żadnym wykazem hipnie objętej stanowiącej realnośc pod lk. 597 w Sokołowie w posiadaniu Borucha i Maryem Simy Wurzlowej się znachodzącą.

Z tego powodu wzywa każdego, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, aby się w Sądzie tutejszym na terminie powyższym zgłosił i wszystko co uzna za potrzebne do wyjaśnienia i ochrony praw swoich przytoczył.

Operat dochodzeń złożony zostanie po terminie w tut Urzędzie ksiąg gruntowych do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości sporządzić się mającego arkusza posiadania wnieść należy w Sądzie tut. ustnie lub pisemnie przed dniem 19 lutego 1896, w dniu tym bowiem o godz. 9 przedpołudniem w razie wniesienia zarzutów przedsięwzięte będą dalsze dochodzenia.

Sokołów, dnia 27 marca 1895.

Kuratele.

L. 6635 (8226 2—3)

Józefa Mikołajka z Rzyk uznano bezwłasnowolnym.

Kuratorem Kanty Sordyl tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 12 października 1895.

L. 11686 (8275 1—3)

Maryę Bandura z Majdanu uznano za marnotrawczynię, jej kuratorem Dmytro Bocian z Majdanu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 26 października 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 275 (8234)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 16 der periodischen Druckschrift: „Nowa Pszczółka“ vom 4. Sonntage im November 1895 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Krach polityczny i finansowy“ in der Stelle von „Wczoraj (8 listop.) stoczył hr. Badeni“ bis „wygląda na“ (Seite 250); 2. „Kraków“ unter der Rubrik „Rozmaitości“ in der Stelle vom Anfang des Artikels bis „politycznego towaru“ ad 1 das Vergehen nach § 300 St. G. ad 2. das Vergehen nach § 300 u. 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Statsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 22 November 1895

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr 27 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner“, Centralorgan des österreichischen Eisenbahn-Personales enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Organisation der Eisenbahner und ihre Feinde“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 22 November 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 47 der periodischen Druckschrift: „Politische Fragmente, Deutsch konservatives Wochenblatt“ vom 18 November 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Vae Victis“ in der Stelle von „das letztere aber ist es“ bis zum Schlusse des Artikels das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 22 November 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 47 der periodischen Druckschrift: „Die Wespen“ vom 20 November 1895, und zwar 1. des Textes zu dem Bilde auf Seite 372 mit der Überschrift: „Im Boudoir“, 2. des mitteren Bildes sammt Text auf Seite 376 unter der Rubrik „Vom Leopolditag“ (Text beginnend mit „Ehemann: Elender . . . !“) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird

nach § 493 St, P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 November 1895

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 22 November 1895, Zl. 5534/M. J., der in Budapest erscheinenden Zeitschrift: „Im Plauderstübchen" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das Ministerium des Innern hat unterm 23 November 1895, Z. 5539/M. J, der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Deutsches Volksrecht" auf Gruud des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe ertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1895, Z. 4149, die Weiterverbreitung der Nr. 232 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" vom 10—11 October 1895 wegen des Artikels: „La Societa degli studenti e candidati Trentini nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 12 October 1895, Z. 7491/Stf., die Weitervebreitung der Nr 7 der Zeitschrift: „Asch-Egerer Nationale Zeitung" vom 6 October 1895 wegen der Stelle von „Graf Badeni hat am" bis „kein österreichischer Ministerpräsident verkündet" des Artikels: „Politische Rundschau. Oesterreich" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 12 October 1895, Z. 7489/Stf, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Nordwestbömische Nationale Zeitung" vom 6 October 1895 wegen der Stelle von „Graf Badeni hat am" bis „kein österreichischer Ministerpräsident verkünder" des Artikels: Politische Rundschau Oesterreich" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat im dem Erkenntnisse vom 8 October 1895, Nr E. 5059 Stf, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrieft: „P secke listy" vom 25 August 1895 wegen des Artikels: „Besidka; Monolog sv. Petra" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1895, Z. 12617, die Weiterverbreitung der Zeitschrieft: „L d" vom 17tem October 1895 wegen der Stelle von „A jeden z nich" bis „Swobodu na zemi;" und von „Tu konecne sedmy bis „nim a nami" des Artikels: „Ukazky z Lamennaisova spisu „Slova vericiho" nach § 122 lit. a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1895, Z. 1.561, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrieft: „Bruensky Drak vom 15 October 1895 wegen der Stelle von „Proto hle isti" bis „toho povime vic" des Artikels „Isou li ku prospechu?" nach § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13260 (8173 3—3)

W sporze wekslowym akc. Towarzystwa przędzalni i tkalni juty w Sajta Ujfalu, przeciw Salamonowi Grossbauchowi o 265 złr. zpn. ustanawia się pozwanemu z miejsca pobytu niewiadomemu kuratora adw. dr. Zipsera i doręcza temuż wyrok z 28 czerwca 1895 l. 7068 wtym sporze wydany

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 28 września 1895.

L. 47026 (8253 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię hr. Dzieduszycką, że celem doręczenia jej uchwał w sprawie egzekucyjnej lwowskiej Filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw niej pto 1000 zł. wa. z pn. ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Obmińskiego, a tegoż zastępcą adwokata dr. Zbyszewskiego.

Lwów, dnia 7 września 1895.

L. 14278 (8130 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Auerbacha, że dnia 27 czerwca 1883 zmarła w Skałacie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jachewed Lea 2 im: 1o Auerbach 2o Kupferwasser do spadku której jest jej syn Mechel Auerbach ustawniczo powołany. Mechel Auerbach ma się w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia edyktu sam lub przez pełnomocnika deklarować do tego spadku, inaczej bowiem będzie spadek ten przyjęty przez kuratora Mechla Auerbacha, dr. Erlicha w Skałacie a scheda kuranda zostanie przechowana w sądzie aż do dostarczenia dowodu że Mechel Auerbach zmarł lub do ogłoszenia go umarłego.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat, 20 grudnia 1895.

L. 3988 (8204 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie, zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Parylaka, że w sprawie zaintabulowania Piotra i Katarzyny małżonków Węgrzynowiczów za właścicieli połowy realności lwh. 131, połowy z połowy realności lwh. 129. połowy z 6/24 części realności lwh. 130 i połowy z 90/720 części lwh. 136 księgi grun. gminy Powroźnik w miejsce Janka Parylaka, Wanio Krynicki dla niego kuratorem ustanowiony został i że temu rezolucya z dnia 16 stycznia 1895 l. 7971 dla niego przeznaczona, doręczoną została.

Muszyna, 28 czerwca 1895.

L. 11224 (8242 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrówce zawiadamia niewiadomego z pobytu Kazimierza Frącza z Radgoszczy, że przeciw niemu wniósł Jan Frącz pozew dnia 4 października 1895 l. 11224 o własność 9/10 części realności whl. 59 gminy Radgoszcz, na który w tut. sądzie wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 14 stycznia 1896 o godzinie 9 rano i wzywa się go, aby ustanowionemu dlań kuratorowi Janowi Minarczykowi z Radgoszczy wcześnie dostarczył środków do obrony, lub sobie innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, inaczej skutki zaniedbania swego sam sobie musi przypisać.

Dąbrowa, dnia 11 października 1895.

L 20392 (8179 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomem, iż na prośbę Feigi Gold wdrożył postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej dla Banku handlu i przemysłu w Stanisławowie nr. 1980 na imię tejże Feigi Gold opiewającej, na którą takowa w dniu 15 maja 1892 kwotę 125 zł. włożyła, a która jej rzekomo skradzioną została.

Wzywa się zatem obecnego posiadacza tej książeczki, aby takową w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył gdyż po upływie bezskutecznym tego terminu takowa na ponowne żądanie jako amortyzowana uznaną zostanie.

Stanisławów, 26 października 1895.

L. 14479 (8175 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Chai Sary dw. im. Scherz, Pesli Scherz i Mojżesza Benjamina dw. im. Scherz w sprawie sprostowawczej z powodu zgłoszenia prawa własności do 16|1680 części realności l. w. h. 246 ks. gr. gminy Przemyśl objętej, przez Jakóba Schächtera, Etię z Schächterów Landau, Mojżesza Schächtera Grüne Schächter, Leę Schächter imieniem Dawida i Mojżesza Schächterów przez pełnomocnika dr. Schwarza w Przemyślu zdziałanego, kuratorem adw. p. dr Peipera i wzywa kurandów, aby dla obrony praw swoich z ustanowionym kuratorem sie porozumieli.

Przemyśl, 21 września 1895.

L. 11822 (8271 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ustanawia z powodu wniesionego przez Jana Początka pozwu de praes 12 maja 1895 l 5014 o uznanie pretensyi 14 zł. w. a. z przyn. za zgasłą i celem doręczenia ts. rezolucyi z dnia 28 czerwca 1895 l. 6788 dr. Wiktora Szancera adw. w Dąbrowie kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Wolfa Branda i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na dzień 8 stycznia 1896 o godz. 9 rano, na który się strony pod rygorem prawa wzywa.

Wolfowi Brandowi poleca się, by ustanowionemu kuratorowi podał środeki obrony lub innego zastępcę ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki złej obrony sobie przypisać będzie winien.

Dąbrowa, dnia 20 października 1895.

L. 6481 (8274 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Banasia, że Abraham Freundlich z Rabki wniósł przeciw niemu dnia 21 listopada 1895 pozew o zapłacenie 30 zł. a. w., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 17 grudnia 1895 o godz. 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem p. Piotra Michałka c. k. Notaryusza z Jordanowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Jana Banasia, aby kuratorowi informacyę do sporu udzielił, lub innego zastępcę Sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 22 listopada 1895.

L. 20807 (8267 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Emmę z hr. Rejów Ochocką, że na dniu 29 lipca 1895 wniósł przeciw niej Franciszek Rawicz Mysłowski do l. 13933 pozew do postępowania pisemnego o własność i oddanie posiadania pg. lk. 699 w skład dóbr Zwiniacz wchodzącej zpn. i że takowy doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Schmidtowi

Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca pobytu Emmę z hr. Rejów Ochocką, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podała albo sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzona będzie.

Tarnopol, dnia 16 listopada 1895.

L. 64193 (8213 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że wskutek prośby Izydora Hermanna jako prawonabywcy Salamona Landaua za przystąpieniem krajowego składu publicznego dla zboża i spirytusu, połączonego ze składem wolnym we Lwowie de praes. 13 listopada 1895 l 64193 wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionego poświadczenia zastawu (Warrant) z daty Lwów, 26 października 1895 l. 122 wydanego przez krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym Salamonowi Landau zamieszkałemu w Bursztynie na złożone w tymże składzie 10.007 klgr. brutto siemienia konopnego i wzywa niniejszym edyktem posiadacza powyższego warrantu, ażeby takowy w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w części urzędowej Gazety lwowskiej tem pewniej sądowi przedłożył ileże po upływie tegoż terminu takowy na żądanie Izydora Hermanna za amortyzowany uznany zostanie.

Lwów, dnia 16 listopada 1895.

L. 23472 (8143 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Padykułę, że w sprawie wekslowej Bronisławy Lebowicz przeciw niemu pto 20 zł., kuratorem dla niego adw. dr. Psarski z substytucyą adw. dr. Holtzera ustanowionym i temuż kuratorowi wydany nakaz zapłaty doręczonym został.

Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 18009 (8221 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellcera, że na prośbę Edwarda Bloch wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dn. 26 października 1895 l. 18009 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipera z zastępstwem adw. dr. Reisnera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 26 października 1895.

L. 6793 (8244 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Justyna Stawiskiego, że w sprawie spadkowej po śp. Annie z Biszczaków Stawiskiej Fecio Galak dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż rezolucya z 19 lutego 1895 l. 991 doręczoną została

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 12 października 1895.

L. 5433 (8243 2—3)

Sąd nie znając miejsca pobytu Tacyanny Halczakowej ustanawia dla niej kuratorem Mojseja Pańczaka a zarazem wzywa ją, aby się do spadku po ojcu swym Waniu Wilczyńskim dnia 13 września 1893 w Powroźniku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym w przeciągu jednego roku oświadczyła, gdyż w razie nie wniesienia deklaracyi kurator jej Mojsej Pańczak deklaracyę spadkową wniesie.

Muszyna, d. 1 sierpnia 1895.

L. 4172 (8208 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Manne Jakóba, że w dniu 22 listopada 1894 zmarła w Wieliczce Gołda Jakóbowa.

Nieznając miejsca pobytu syna jej Manne Jakóba, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia 28 września 1895 wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku będzie przeprowadzona z dziedzicami zgłaszającymi się oraz z kuraterem p. Franciszkiem Aywasem z Wieliczki dlań ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 28 września 1895.

L. 7884 (8144 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie podaje do wiadomości, iż dnia 24 listopada 1893 zmarł w Baligrodzie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli za testament uznanego Ignacy Szybowski i sąd nieznając pobytu synów tegoż Michała Andryja i Matwija Szybowskich wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Kopczyńskim z Baligrodu dla nich ustanowionym.

Baligród, 30 października 1895.

L. 5454 (8188 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem Katarzynę Tokarz, Jędrzeja Wojtaszka, Maryannę Żołna i Wiktoryę Nowicką po Jakóbie Wojtaszku pozostałe dzieci; tudzież Maryannę z Korczyńskich Piotrowską po Janie Korczyńskim pozostałą córkę a wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Jakób Wojtaszek dnia 2 lutego 1894 w Grudny dolnej, zaś Jan Korczyński dnia 2 maja 1894 w Bączałce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarli, że więc rzeczą ich spadkobierców jest, w przeciągu roku, albo osobiście, albo przez pełnomocnika się zgłosić i oświadczenie do spadku złożyć, gdyż w przeciwnym razie spadek tychże ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionymi dla nieobecnych kuratorami Janem Potyrałą i Michałem Dziadurą przeprowadzony i przyznany będzie.

Brzostek, 22 listopada 1895.

L. 7094 (8203 2—3)

Niniejszym edyktem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Grzesiaka, iż pod dniem 11 listopada 1895 l. 7094 wytoczyła Agnieszka z Mików Grzesiakowa przeciw niemu i spólnikom pozew o rozdział spółwłasności realności lwh. 65 w Zagaciu przez publiczną licytacyę, że rezolucyą z dnia 13 listopada 1895 l. 7094 wyznaczono na ten pozew termin do rozprawy ustnej na dzień 20 stycznia 1896 w tutej. sądzie, a rezolucyę tę doręczono p. Franciszkowi Horakowi zastępcy notaryusza w Liszkach jako ustanowionemu dla Jana Grzesiaka kuratorem.

Wzywa się przeto Jana Grzesiaka, by ustanowionemu kuratorowi swe środki obronne podał, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi wskazał, gdyż inaczej wszelkie szkodliwe następstwa, mogące dla niego wyniknąć z zaniedbania tej ostrożności sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, 13 listopada 1895.

L. 62476 (8233 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie oznajmia niewiadomym z życia i z miejsca pobytu spadkobiercom ś. p. Wilhelma Schanzenbacha a to Janowi i Franciszkowi Schanzenbachom, Franciszce Kucza, Elżbiecie 1o Kolvus 2o Zagórskiej, Anny Schramek, Józefie Zubrzyckiej, że przeciw nim przez Antoninę Pękalską, Teodora Kaczorowskiego, Jana Wilińskiego imieniem własnem i w imieniu małoletniej córki Karoliny Wilińskiej działającego i Aleksandra Edwarda 2 im. Jankowskiego pozew o uznanie, że prawo własności poł. domu i 1/4 części gruntu pod lk. 250 3/4 we Lwowie w poz. 8 i 9 karty B wyk. hip. 194 z III m. Lwowa na rzecz masy spadkowej ś. p. Wilhelma Schanzenbacha zapisane zgasło i o wykreślenie wpisu tego prawa oraz o uznanie prawa własności tej części realności na wspólną rzecz powodów, w dniu 5 listopada 1895 do l. 62476 wniesionym został.

Gdy ci pozwani z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanawiamy dla nich kuratorem adw. dr. Obmińskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Kuczkiewicza i powyższy pozew wyznaczając 90 dniowy termin do obrony mianowanemu kuratorowi doręczamy.

Wzywamy zatem pomienionych pozwanych aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypiseć będą musieli.

Lwów, 9 listopada 1895.

L. 7503 (8229 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Włodzimierza Demaja, że w sprawie zaintabulowania go za właściciela 2/4 części realności lwh. 30 oraz 2/32 realności lwh. 31 ks. gr. gm. Muszynka dla niego ustanowiony został kuratorem Wanio Koczański i że temuż rezolucya z dnia 5 marca 1895 l. 8116 doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 2 listopada 1895.

L. 22500 (8281 1—3)

EDYKT I.

C. k. Wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i wiejskich od dnia 1 grudnia 1895 r. ma być za nową księgę gruntową uważanym.

I. Dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obwodowego
1	Czołhany I. Dom. 53 pag. 455, Dom. 133 pag. 181 i Dom. 385 pag. 414.	Czołhany	Bolechów	Sambor
2	Czołhany II. Dom 64 pag. 121, Dom. 77 pag. 459, Dom. 112 pag. 307, Dom. 385 pag. 460			
3	Czołhany III Dom. 117 pag. 236 Dom. 435 pag. 92.			
4	Kniażyna Dom. 385 pag. 430.	Zaderewacz z miejs. Wola zaderewacka		
5	Lisowice Dom. 42 pag. 291 i Dom. 435 pag. 196.	Lisowice		
6	Zadzielsko Dom. 70 pag. 328	Zadzielsko	Borynia	
7	Korostów Dom. 19 pag 449 i Dom 304 pag 176.	Korostów	Skole	
8	Sopot Dom. 21 pag. 441 i Dom. 202 pag. 285.	Sopot		
9	Klimiec Dom 113 pag. 75 i Dom. 239 pag. 281.	Klimiec z kolonią Karlsdorf		
10	Bilicz albo Bilecz Dom. 70 pag 341.	Bilicz	Staremiasto	
11	Jawora dolna Dom. 54 pag. 393.	Jawora	Turka	
12	Jawora Górnia czyli Jawora górna Dom. 54 pag. 399.			
13	Część Jawora górna „Popielówka„ Dom 83 pag. 369.			
14	Isaje Dom. 92 pag 10	Isaje		
15	Lubcza Dom. 54 pag 163.	Lubcza	Żurawno	
16	Włodemirce czyli Włodzimirce Dom. 46 pag. 179.	W łodzimirce		

II. wiejskich.

1. Czołhany,

2. Lisowice, przynależnych do c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie,

3. Zadzielsko, przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Boryni,

4. Korostów,

5. Sopot,

6. Klimiec z kolonią Karlsdorf, przynależnych do c. k. Sądu powiatowego w Skolem,

7. Bilicz, przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Staremmieście,

8. Jawora,

9. Isaje, przynależnych do c. k. Sądu powiatowego w Turce,

10. Lubsza,

11. Włodzimirce, przynależnych do c. k. Sądu powiatowego w Zurawnie

III. Zarazem wprowadza c. k. wyższy Sąd krajowy w myśl ustawy z 25 lipca 1871. l. 96 Dz. u. p, tudzież na podstawie swoich uchwał z dnia 1 października 1895 l. 15685, 18221, 18222 i 22338, powziętych w myśl rozp. Min. Spr. z dnia 9 stycznia 1889, l. 621 nr. 4 Dz. rozp. Min. Spr. postępowanie sprostowawcze celem uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. dla gminy kat. Kołomyja, dzielnicy II. Nadwórniańskie, przez dopisanie do istniejącego już wykazu hipotecznego l. 880 parceli grunt. l. kat. 2023/4 w Kołomyi na nadwórniańskiem przedmieściu położonej, a dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie zapisanej;

2. dla gminy kat. Bilcze powiatu sądowego Medenickiego, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyc się mającego, parceli gruntowej l. kat. 3884/2 dotąd do żadnej księgi gruntowej nie zapisanej;

3. dla gminy kat. Wołosianka powiatu sądowego w Skolem przez dopisanie do wykazu hipotecznego l. 297 parcel gruntowych l. 5401 i 5402/4 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie zapisanych;

4. dla gminy kat. Zagrobela, położonej w okręgu sądu powiatowego del. miejskiego w Tarnopolu przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mającego, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie zapisanych: parceli bud. l. kat. 101 i parcel gr l. kat. 68, 69, 70, 283, 365, 501, 579, 654. 696, 737, 738, 837, 948, 984, 1006, 1015 i 1103

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1—16 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II i III poszczególnionych w biurze dotyczącego Sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami a to:

co do majętności tabularnych, wyżej pod I. wymieinonych do Trybunału I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. i III. poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych. a to: co do majętności tab I. 1 - 16 i wiejskich II. 1—11 włącznie najdalej do dnia 1 grudnia 1896 włącznie, zaś co do majętności pod III w terminie trzechmiesięcznym t. j. do 1 marca 1896 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezastrzeżonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność. iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Dylewski w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwow, dnia 1 października 1895.

Matkowski w. r.

L. 22499 (8280 1—3)

EDYKT II.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 3 lipca 1894 l. 15443 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obwodowego
1	Łużek górny Dom. 70 pag 354 i Dom 354 pag. 414	Łużek górny	Staremiasto	Sambor
2	Niedzielna Dom. 70 pag. 358.	Niedzielna		
3	Grunta z Niedzielnej wydzielone Dom. 519 pag. 247.			
4	Chaszczów Dom 70 pag. 340	Chaszczów	Turka	
5	Chaszczów kolonia Dom. 70 pag 462			
6	Boberka Dom 12 pag. 275.	Boberka		
7	Boberce v. Boberka część Łazowczyzna Dom 62 pag. 451.			
8	Tartak w Boberce Dom. 381 pag. 70.			
9	Bronica Dom 92 pag. 75.	Bronica	Drohobycz	
10	Żurawno Dom. 46 pag 139.	Żurawno	Żurawno	
11	Oruskie Dom 46 pag 171.			
12	Pobereż vel Boberecz Dom 46 pag 175.			
13	Zasanie.	Przemyśl	m. del. Przemyśl	Przemyśl
14	Zabłocie czyli Winna góra.			
15	K. u k Militär Banhof.			
16	Aerarisches Barakenlager II. an der Jaroslauer Strasse obecnie Barakenlager II. Zasanie.			
17	Zniesienie.			
18	Obszar 10 morgów z dóbr Zasania i Zabłocia czyli Winnej Góry wydzielony, obecnie: a) Barackenlager Nr. 1 Zasanie, b) Barackenkaserne Zasanie, c) Artillerie Barakengruppe Zasanie.			

II. miejskich:

Posiadłości położone w obrebie gminy katastralnej Przemyśl, będące bądź przedmiotem księgi Tabuli miasta Przemyśla, bądź też niestanowiące dotąd ciał tabularnych.

III. wiejskich:

1. Łużek górny i

2. Niedzielna, przynależnych do c. k. Sądu powiatowego w Staremmieście,

3. Chaszczów i

4. Boberka, przynależnych do c. k. Sądu powiatowego w Turce.

5. Bronica, przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Drohobyczu i

6. Żurawno z miejscowościami Adamówką i Poberežem, przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Żurawnie i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 września 1895 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 l 96 Dz. u. p. uskutecznionego wprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1896 a to: co do majętności pod I, 1 do 18 i pod II wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi. zaś co do posiadłości pod III 1 — 6 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Dylewski w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, dnia 1 października 1895.

Matkowski w r.

L. 13655 (8184 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Zdzisława Kielawę, że tut. sądową rezolucyę z dnia 27 marca 1895 l. 5272 w sprawie Władysława Kempnera o wpis na karcie C. dóbr tab Dąbrowa whl. 413 jako na karcie głównej tudzież na wszystkich kartach ubocznych wykreślenia sumy 2.300 zł. aw. z większej 5.000 zł. aw. na rzecz Zdzisława Kielawy intabulowanej, do żądania Władysława Kempnera się przychylającą, została wręczoną kuratorowi adwokatowi dr. Barbackiemu

Jest tedy jego rzeczą dostarczyć kuratorowi dalszych informacyi, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniechania sam sobie przypisać musi.

C. k. Sąd pow. m del.

Nowy Sącz, 24 sierpnia 1895.

L. 8590 (8154 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Salamona Reicha, iż rezolucyą z dnia 19 października 1895 l. 8590 dozwolono przeniesienia egzekucyjnego prawa zastawu dla kwot 163 zł 15 ct., 328 zł. 25 zł. z pn. w stanie biernym 1/5 części realności lwh. 270 gminy Rozwadów na rzecz bracia A & H. May intabulowanego, na rzecz Majera Lichtmana i rezolucyę tę doręczono ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Ludwikowi Miąsikowi

Rozwadów, 19 października 1895.

L. 66316 (8214 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Grabińskiemu, że przeciw niemu został dnia 19 października 1895 do l 59056 na rzecz ck. uprzyw. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Józefa Grabińskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Zygmunta Marynowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Aleksandra Schiera i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywamy zatem Józefa Grabińskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył. lub innego zastępcę sobie obrał. gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 23 listopada 1895.

L. 19934 (8269 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanowił w sprawie egzekucyjnej Juliusza Weissa przeciw Schmilowi Leibie Reibel pto 105 zł. wa. z pn. dla pozwanego w nieznanej miejscowości przebywającego Schmila Leiby Reibla, adwok. dr. Weissteina kuratorem z podstawieniem adw. dr. Sygalla i pierwszemu doręczył tusądową uchwałę z 13 lipca 1895 l. 12158.

Rzeczą więc będzie pozwanego albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielić informacyę, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Tarnopol, dnia 2 listopada 1895.

L. 24650 (8152 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bogusza, iż w sprawie egzekucyjnej Benedykta Pochronia przeciwko niemu o 130 zł ustanowiony dla niego został kurator w osobie adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z Tarnowa.
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Tarnów 22 października 1895.

L. 18624 (8199 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Gizeli recte Gitli ze Stieglitzów Haberowej, względnie Chiela Stieglitza przeciw Hermanowi Haberowi z pobytu nieznanemu o zabezpieczenie częściowej sumy posagowej 1500 zł. z większej 4000 zł., dla Hermana Habera kuratorem adw. dr. Adolfa Ringelheima ustanowił.
Tarnów, 12 września 1895.

L. 7435 (8220 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle w sporze wekslowym Jakóba Osterjunga przeciw Meyerowi Bergerowi pto 550 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Meyera Bergera kuratorem adw. dr. Pawłowskiego ze substytucyą adw. dr. Steinhausa w Jaśle i wzywa kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi informacyi lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki samemu sobie przypisze.
Jasło, 23 listopada 1895.

L. 7434 (8219 2—3)
C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle w sporze wekslowym Tauby Schinagel przeciw Mayerowi Bergerowi pto 200 zł ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Meyera Bergera kuratorem adw. dr. Pawłowskiego ze substytucyą adw. dr. Steinhausa w Jaśle i wzywa kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi informacyi lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki samemu sobie przypisze.
Jasło, 23 listopada 1895.

L. 7433 (8218 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle w sporze wekslowym Tauby Schinagel przeciw Meyerowi Bergerowi pto 300 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Meyera Bergera kuratorem adw. dr. Pawłowskiego ze substytucyą adw. dr. Steinhausa w Jaśle i wzywa kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi informacyi lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki samemu sobie przypisze.
Jasło, 23 listopada 1895.

L. 24557 (8292 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Schleimera, że na prośbę pierwszego galicyjskiego Towarzystwa zaliczkowego dla przemysłu i związek wierzycieli w Stanisławowie, wydano przeciw niemu i innym dnia dzisiejszego nakaz solidarnej zapłaty su my wekslowej 287 zł. 98 ct. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Sokalowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 9 listopada 1895.

L. 19559 (8286 1—3)
C. k Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Elnera na prośbę S. Viertel wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 23 listopada 1895 l. 19559 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. aw. z pn.
Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Peipersa z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 23 listopada 1895.

L. 26930 (8279 1—3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem że Pan Edward Sucharda c. k. notaryusz w Podbużu wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 września 1895 l. 17116 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Chodorowie z dniem 30 listopada 1895 z urzędowania w Podbużu ustępuje, a dnia 3 grudnia 1895 urzędowanie w Chodorowie obejmuje.
Z c. k. wyższego sądu krajowego.

L. 17651 (8296 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Sarę Laub, iż Henryka Broczyner wytoczyła przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a. że termin do rozprawy na dzień 17 grudnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratorem dla tejże adw. dr. Jakóba Urberalla ustanowiono.
Rzeszów, 17 listopada 1895.

L. 19560 (8287 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera że na prośbę S. Viertel wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 23 listopada 1895 l. 19560 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn.
Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 23 listopada 1895.

L. 9488 (8309 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Popowicza, że przeciw nie mu wniósł Mojżesz Reichenthal skargę de praes 18 października 1895 l. 9488 o zapłatę 150 zł., że kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Wańczyka z Przychojca i że do obrony wyznaczono termin na dzień 11 grudnia 1895.
Wzywa się zatem tegoż niewiadomego z życia i miejsca pobytu, aby swemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub sobie innego zastępcę ustanowił, gdyż złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 28 października 1895.

Licytacye.

L. 16767 (8365 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 65 zł. 51 ct. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1 księgi gruntowej gminy katastralnej Słobódka dzuryńska objętej dłużnika Jana Andruchów własnego dnia 5 grudnia 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 9 stycznia 1896 nawet poniżej ceny wywołania zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 12 stycznia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.
C. k. Sąd powiatowy
Czortków, 30 marca 1895.

Doniesienia prywatne.

Aufgebot.

34

Der Grundbesitzer und Erheber bei der Sparkasse, Adolf Amort, in Przemyśl (Russland) vertreten durch den Rechtsanwalt von Trąmpczyński in Posen, hat das Aufgebot der angeblich aus Versehen verbrannten Aktie Nr. 708 der Aktiengesellschaft „Bank ziemski" in Posen beantragt. Indem bemerkt wird, dass die bezeichnete Actie unter dem 1 Februar 1889 ausgestellt ist und über eine in vollem Betrage eingezahlte Summe von ein tausend Reichsmark lautet, ergeht an den Inhaber dieser Urkunde die Aufforderung spätestens in dem auf den 2 Juni 1898 Vormittags 11 Uhr vor dem unterzeichneten Gerichte Sapieha-Platz Nr. 9 Zimmer Nr. 26 anberaumten Aufgebotstermine seine Rechte anzumelden und die Aktie vorzulegen, widrigenfalls die Kraftloserklärung derselben erfolgen wird.
Posen den 2 November 1894.
Königliches Amtsgericht Abtheilung IV.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich